

Brzeszcze • Jawiszowice • Przecieszyn • Skidziń • Wilczkowice • Zasole

Włoscy przyjaciele



fol. Wiesław Kufca

Burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska i burmistrz Londy Tiziano Lanzini podpisują akt partnerstwa.

- To wielkie szczęście, że my dorośli możemy uwieńczyć dzieło, które trzy lata temu rozpoczęły nasze dzieci. Nasze partnerstwo narodziło się z żądania dzieci do poznawania się nawzajem, współpracy i przyjaźni - mówił Tiziano Lanzini, burmistrz włoskiej gminy Londa. 21 kwietnia w Ośrodku Kultury burmistrzowie gmin Brzeszcze i Londa uroczystie podpisali akt partnerstwa.

Goście z Włoch przyjechali do Brzeszcz już 18 kwietnia i spędzili tutaj pięć dni. Gminę Londą reprezentowali: Tiziano Lanzini - burmistrz Londy, Antonio Braccini - asesor, Moreno Fontani - doradca prawny i finansowy, Letizia Cecchini - pracownik Urzędu Gminy odpowiedzialna za oświatę i kulturę, Adelina Giglio - dyrektor szkoły w Londzie oraz Maria Pina Magliocca - nauczyciel języka angielskiego i francuskiego.

Nim odbyła się uroczystość podpisania aktu partnerstwa Włosi odwiedzili Kraków, zwiedzali Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau oraz najładniejsze zakątki gminy Brzeszcze. Największe wrażenie - respekt, a nawet strach - wywarła na nich wizyta w kopalni „Brzeszcze”.

- Z radością będziemy was gościć u siebie i odwiedzimy się taką samą serdecznością i takim samym miłym przyjęciem, z jakim się spotkaliśmy w Brzeszczach. Niestety nie będziemy mogli wam pokazać kopalni,

gdzie można zjechać pod ziemię, by was wystraszyć. Ale zaprosimy was za to do lasu, gdzie można się wyciszyć - żartował burmistrz Tiziano Lanzini.

Uroczystość podpisania aktu partnerskiego uświetnił występ chóru Canticum Novum pod batutą Zdzisława Kołodzieja. Włosi zwiedzili też stoiska przygotowane przez szkoły, przedszkola, Uczniowski Klub Sportowy, Koło Łowieckie „Ryś” oraz Ochotniczą Straż Pożarną.

Akt o partnerstwie w czterech egzemplarzach - po dwa w języku polskim i włoskim - podpisali burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska oraz burmistrz Londy Tiziano Lanzini. W dokumencie burmistrzowie napisali m.in.: „Mamy nadzieję, że narodziny tego partnerstwa przyczynią się do ugruntowania współpracy w ramach Unii Europejskiej i wzmocnienia przyjaźni historycznej, która łączy Włochy i Polskę. Zgadza się w tym celu poprzeć każdą inicjatywę kontaktów i wymiany między mieszkańcami naszych gmin”.

Obszary współpracy pomiędzy gminami uzgodniono 22 w kwietnia w Urzędzie Gminy podczas warsztatów pn. „Program współpracy Gminy Brzeszcze i Gminy Londa na lata 2008-2011”. Zajęcia przygotowali i prowadzili członkowie Sto-

(ciąg dalszy na str. 15)

Udzielili absolutorium

Rada Miejska podczas kwietniowej sesji udzieliła burmistrzowi Brzeszcz absolutorium za wykonanie budżetu za 2007 rok. Str. 3

Składowisko przekazano Agencji

Burmistrz i Rada Miejska podjęli decyzję o przekazaniu aportem (niepieniężny udział wnoszony do spółki przez akcjonariusza) do Agencji Komunalnej składowiska odpadów komunalnych. Str. 5.

Zaskakujące hobby

Czy człowiek utrzymujący się dzięki fachowi górnika może mieć czas na dodatkowe zajęcia? Czas na rozwijanie własnych zainteresowań? Mało kto pewnie podejrzewałby go o takie oto hobby - hodowla ptaków ozdobnych. Str. 11.

Ekolodzy drodze S1 mówią nie

- Jesteśmy zdeterminowani i zrobimy wszystko co możliwe, by wariant IV przebiegu drogi ekspresowej S1 nie został zrealizowany - mówią ekolodzy z Towarzystwa na rzecz Ziemi, którzy 14 kwietnia spotkali się z mieszkańcami Brzeszcz, Harmęż i Dankowic w Domu Ludowym w Borze. Str. 13.

Kibice czy chuligani?

Nie przypuszczałem nigdy, że będą kiedykolwiek poruszał tematykę kibiców piłkarskich, starając się ich bronić czy też tłumaczyć. Piłką nożną w ogóle się nie interesuję. A kibice zawsze napawali mnie strachem. Ilekroć wracałem w soboty z Katowic do domu, zawsze musiałem natknąć się na dworcu PKP na liczną grupę gładko ogolonych pseudokibiców wydzierających się w niebogłosy, co przyprowadziło mnie o palpitację serca. Zachowanie kibicowskie zawsze kojarzyło mi się z burdami na stadionach i ustawkami poza nimi, o czym niejednokrotnie można było się dowiedzieć z artykułów prasowych czy relacji telewizyjnych. Na naszym stadionie Górnika również miała miejsce ostra zadyma przy pamiętnym meczu Górnika z Libiążem.

Ale przejdźmy do rzeczy. W Brzeszczach jest dosyć mocna nieformalna grupa kibiców Wisły Kraków. Oprócz kultuwowania oczywiście miłości i wierności do swojego klubu piłkarskiego, postanowili robić wiele pożytecznych rzeczy. Ich działania mają nam pokazywać, że kibice to nie są młodociani bandyci, lecz zwykli ludzie kochający sport, piłkę nożną i kibicowanie. Zorganizowali Turniej Młodego Wiślaka, który cieszył się bardzo dużym powodzeniem, a wsparli go lokalni przedsiębiorcy i Ośrodek Kultury w Brzeszczach. 31 maja ma się odbyć druga edycja tego turnieju. Starają się również powstrzymać chuligańskie wybryki młodszych kolegów. Podobno nawet obowiązuje niepisany zakaz sprayowania barw czy nazwy klubu na ścianach, bez wcześniejszego pozwolenia. I właśnie. Tu pojawił się problem. Nie tak daw-

no, około dwóch tygodni temu na budynku odrestaurowanej łaźni podoboju Jawischowitz pojawił się napis - „Wisła 1906”. Ktoś nocą bezmyślnie wykonał to dzieło w miejscu, które symbolizuje męczeństwo i cierpienie ludzkości. Bezmyślnie, albo z premedytacją. Przestępstwo zostało dokonane i oczywistym jest, że obciąża się nim fanów Wisły. Spotkałem się z przedstawicielami fan klubu i zapytałem o ten haniebnny czyn. Co mnie zaskoczyło od razu to fakt, że są tym zdruzgotani. Poprzez jeden chuligański wybryk cała ich praca może zostać zaprzeczona. Chociażby Turniej Młodego Wiślaka - kto będzie sponsorował młodych ludzi, którzy w każdej chwili mogą wykręcić taki numer? Członkowie fan klubu nie do końca wierzą, że zrobił to ktoś z nich. Owszem pojawiły się podejrzenia, ale nikomu nic nie udowodniono. Jedna z wersji mówi wręcz o sabotażu. Ktoś, kto bardzo nie lubi Wisły Kraków, mógł zrobić to z premedytacją, by zdyskredytować ich pozytywne działania. Wielka szkoda tylko, że do tych wojenek wykorzystuje się miejsca pamięci. Inna rzecz, że nie każdy zdaje sobie sprawę z tego, co tak naprawdę znajdowało się w parku w Brzeszczach. Tu potrzebna jest edukacja. Jest nadzieja, że działania Urzędu Gminy i Ośrodka Kultury w Brzeszczach związane z utworzeniem komórki muzealnej przyczynią się do wzrostu świadomości na ten temat wśród mieszkańców.

W każdym razie widać, że członkom fan klubu nie jest to obojętne i starają się nie dopuszczać do takich rzeczy. Podczas rozmowy z nimi, oprócz sprawy napisu na łaźni obo-

(Nie) Jedyny sensowny ogląd



zowej poruszyliśmy wiele tematów związanych z kibicami. To spotkanie otworzyło mi trochę oczy. Jak już pisałem „kibole” kojarzą mi się z burdami, chuligaństwem i pałami bejsbolowymi. Wiślaczy uswiadomili mi, że tak naprawdę jest to margines ruchu kibicowskiego, za to najbardziej widoczny i słyszalny, przez który cierpi cały ruch fanów piłki nożnej. Dwadzieścia procent chuliganów robi czarny pijar osiemdziesięciu procentom miłośników piłki nożnej. A dla tych osiemdziesięciu procent liczy się dobra zabawa i doping przy meczu. Fakt, że czasem nie przebiegają w słowach przy kibicowaniu. Fakt, że mają jakieś swoje kodeksy, które mogą przypominać zasady struktur mafijnych. Ale tu ważna jest gra i drużyna, a nie zadymy. Fan kluby organizują na przykład akcje charytatywne, starają się dbać o dobrego wizerunek kibiców, jednak za każdym razem grupy chuliganów to psują. Tego też dotyczy nasz lokalny przypadek. Chłopcy się starają, a jeden potrafi to zepsuć. Dla przykładu wymowne wydarzenie - rok temu u nas odbywa się zorganizowany przez fanów Wisły Kraków turniej dla młodych ludzi, a w tym samym czasie pseudokibice ranią nożem dwóch ki-

biców kieleckich, z czego jeden z nich umiera. Czynu dokonują przestępcy, a i tak moralnie obciąża się całość ruchu kibicowskiego.

Czy jest sposób na walkę z przestępczością na stadionach? Z pewnością tak, zresztą nie od dziś istnieje ten problem i nie od dziś czynione są starania, by go rozwiązać. Przykładem może być akcja „Wykopmy rasizm ze stadionów” organizowana przez Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”. Podobne kampanie prowadzone są w całej Europie, a celem ich jest oczyszczenie piłkarskich stadionów z faszystowskiej symboliki i wyeliminowanie rasistowskich okrzyków i haseł. Akcja przynosi efekty i coraz mniej faszystów widać na trybunach. Ważna jest również edukacja od wczesnych lat szkolnych w zakresie szeroko rozumianych praw człowieka oraz umiejętności społecznych. A co mogą zrobić nasi Wiślaczy? Wydaje się, że jedynym wyjściem jest kontynuowanie pozytywnych działań i dbanie o dobre imię kibiców tak, jak to robili do tej pory. Czasami też dosadnie dać do zrozumienia tym młodszym, co myślą o takich czynach, jak ten napis na budynku obozowej łaźni.

Piotr Kruszyński

odgłosy
Brzeszcz

MIESIĘCZNIK LOKALNY

Wydawca: Ośrodek Kultury, ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze,
tel/fax.: 032 2111-490, 032 2111-391, wew. do redakcji: 25,
e-mail: odglosy.brzeszcz@ok.brzeszcze.pl

Redaguje zespół w składzie:

JACEK BIELENIN - redaktor naczelny

EWA PAWLUSIAK - redaktor, sekretarz

Redakcja mieści się w Ośrodku Kultury. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów.

Druk: Oficyna Drukarska Z. Spiry, Pszczyna, ul. Piastowska 26, tel. 032 2102213.

Majówka w parafii św. Urbana w Brzeszczach 25 maja 2008 r.

- 11.30 - msza św. odpustowa celebrowana przez ks. prałata Stanisława Dadaka, kanclerza Kurii Bielsko-Żywieckiej. W czasie mszy św. odbędzie się poświęcenie i przekazanie dzwonu pochodzącego z legendarnego kościółka św. Otylii. Gośćmi będzie delegacja z parafii św. Birgid z Wiesbaden-Bierstadt, skąd do Polski powrócił dzwon.
- 15.00 - pogodne popołudnie w ogrodach plebańskich:
 - występy dzieci i młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 1, zespołów folklorystycznych gminy Brzeszcze i Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca „Iskierki”.
 - rozgrywki sportowe, konkursy plastyczne
- 16.30 - nabożeństwo majowe
- 17.00 - msza święta
- 17.30 - koncert grupy młodzieżowej „Siewcy Lednicy”, której członkowie pochodzą z różnych stron Polski. Inspiracją dla zespołu są nauki Jana Pawła II
- 19.00 - rozgrywki sportowe (tenis, siatkówka)
- 20.00 - pogodny wieczór w ogrodach plebańskich - zabawa taneczna

Udzielili absolutorium

Rada Miejska podczas kwietniowej sesji udzieliła burmistrzowi Brzeszcz absolutorium za wykonanie budżetu za 2007 rok.

Za przyjęciem uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania z wykonania budżetu za 2007 r. i udzielenia burmistrzowi absolutorium głosowało 15 radnych. Przeciw był 1 radny, a 5 wstrzymało się od głosu.

Rachunek dochodów budżetowych za 2007 r. zamknął się kwotą 45 521 560,06 zł przy planowanych 43 412 029 zł, zaś wydatki budżetowe zamknęły się w kwocie 47 723 053,08 zł, przy planowanych 49 858 461 zł. Deficyt budżetowy za rok 2007 wyniósł ponad 2 mln zł - o 4 mln zł mniej niż planowano na początku ub. roku.

Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2007 r. pozytywnie zaopiniowała Regionalna Izba Obrachunkowa oraz Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej. Przy czym jeden radny - Andrzej Włodarczyk - zgłosił zdanie odrębne do opinii Komisji Rewizyjnej. Radny argumentował,

że „wydatkowano kwoty na cele nie będące własnością gminy”. Regionalna Izba Obrachunkowa uznała jednak, że zdanie odrębne radnego Andrzeja Włodarczyka zostało sformułowane bardzo ogólnie i nie było możliwości jego merytorycznego rozpatrzenia, wobec czego skład orzekający nie odniósł się do jego treści.

W trakcie dyskusji radny Krzysztof Bielenin ze Skidzinia w imieniu Klubu Radnych Bezpartyjnych zwrócił uwagę, że pomimo dobrej koniunktury dochodów budżetowych, Gmina dalej zaciąga kredyty na realizację zadań, które nie są kapitałochłonne. Mirosław Bukowski z Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej mówił, że założenia budżetu gminy na 2007 r. były dobrze skonstruowane i zrealizowane, a w ciągu minionego roku wykonano duże inwestycje komunikacyjne, zwiększające bezpieczeństwo mieszkańców. Pozytywnie wykonanie budżetu za 2007 r. ocenił również Klub Radnych Wspólnoty Samorządowej. Radna Danuta Socha stwierdziła, że pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej, organu fachowego i kompetentnego, jest wystarczającym argumentem, by głosować za udzieleniem burmistrzowi absolutorium. **JaBi**

Ambulans przyjedzie we wrześniu

83 mieszkanki gminy Brzeszcze skorzystały z profilaktycznych badań mammograficznych, które 16 kwietnia w ambulansie medycznym przed Ośrodkiem Kultury przeprowadził ZZOZ Profilaktyka Diagnostyka Leczenie z Poznania.

Badanie wykonywane było w ramach Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia. Mogły z niego skorzystać kobiety w wieku 50-69 lat (roczniki od 1939 do 1958). W Brzeszczach tę szansę wykorzystało 80 kobiet. Natomiast 3 panie poddały się badaniu odpłatnie.

- Zainteresowanie może nie było największe, ale może kiedy przyjedziemy następnym razem, przyjdzie więcej kobiet - mówi Anna Majchrzak, pracownik Działu Organizacji Badań. - Przedział wiekowy osób mogących skorzystać z badania darmowego będzie taki sam. Moglibyśmy przebadac



też młodsze pacjentki np. za częściową odpłatnością, ale Urząd Gminy musiałby przeznaczyć pewną pulę pieniędzy na dofinansowanie badań. Kobiety pokrywałyby wtedy tylko różnicę. Tak było na przykład w Kalwarii Zebrzydowskiej czy Zatorze. W Wadowicach zaś Urząd podjął decyzję o cał-

kowitym finansowaniu badań dla kobiet nie objętych programem, czyli tych między 40 a 50 rokiem życia i powyżej 70 roku życia.

Anna Majchrzak mówi, że zainteresowanie kobiet badaniem jest duże, dlatego już w maju ambulans odwiedzi Zator i Wadowice. Do Brzeszcz przyjedzie we wrześniu. **EP**

W Zasolu już leczą

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Zasole” już od marca przyjmuje pacjentów. Uroczyste otwarcie nowego ośrodka zdrowia zorganizowano 19 kwietnia.

Ogłoszony przez Urząd Gminy przetarg na prowadzenie podstawowej i specjalistycznej opieki zdrowotnej w budynku Wiejskiego Ośrodka Zdrowia rozstrzygnięto koń-



Wstęgę przeciął kierownik NZOZ „Zasole” Dariusz Klimek.

cem października ub. roku. Najkorzystniejszą ofertę przedstawiła firma Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Multimed” sp. z o.o. z Bierunia.

NZOZ „Zasole” przyjmuje pacjentów od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00. Jest ich w tej chwili ok. 1,5 tys., przede wszystkim z Zasola, Wilczkowic i Skidzinia. Coraz częściej zapisują się pacjenci z Przecieszyna i Jawiszowic.

- Personel, który aktualnie jest zatrudniony, może przyjąć ok. 5 tys. ludzi - mówi doktor Dariusz Klimek, kierownik NZOZ „Zasole”. - Jeżeli pacjentów będzie przybywać, zatrudnimy kolejnych lekarzy.

W NZOZ „Zasole” pracuje w tej chwili dziewięć osób: pięciu lekarzy, trzy pielęgniarki oraz jeden pracownik gospodarczy.

W budynku po byłym Wiejskim Ośrodku Zdrowia konieczne są jeszcze remonty, by w pełni odpowiadał wymogom sanitarno-epidemiologicznym. Na razie odmalowano pomieszczenia, zakupiono też nowy sprzęt, by móc zawrzeć kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Do wymiany pozostały kaloryfery, trzeba wykonać ubikacje dla osób niepełnosprawnych oraz zainstalować na ich potrzeby dźwig. To ostat-

nie zadanie sfinansuje gmina Brzeszcze (w budżecie zarezerwowano 60 tys. zł.) - Stopniowo będziemy poszerzać naszą ofertę zdrowotną o specjalistykę - mówi Dariusz Klimek. - W tej chwili przyjmuje już doktor reumatolog, a w niedługim czasie zatrudnimy neurologa. Przeprowadzaliśmy też akcje okulistyczne z komputerowym badaniem wzroku. Docelowo chcemy, by okulista przyjmował u nas cyklicznie. Oczywiście konieczne są dalsze inwestycje w sprzęt. W maju ruszy w pełnym zakresie pracowania ultrasonograficzna, a na razie wykonujemy kompleksowe badania laboratoryjne krwi i moczu oraz EKG.

Zasolanie oraz kierownictwo NZOZ „Zasole” uroczystość otwarcia ośrodka zdrowia zorganizowali z pompą. Wśród zaproszonych gości byli m.in.: z-ca burmistrza Brzeszcz Arkadiusz Włoszek, radni gminy Brzeszcze oraz poseł Janusz Chwierut. Po tradycyjnym przecięciu wstęgi, gabinety lekarskie poświęcił ks. Andrzej Zajac, proboszcz parafii św. Macieja w Bielanych. Później gości zaproszono na poczęstunek, w trakcie którego przygrywała kapela „Zasolanie” i śpiewał zespół „Paświszczanie”.

JaBi

Ogłoszenia drobne

- Sprzedam mieszkanie o pow. 52 m² na os. Paderewskiego; tel. 604 961 735.
- Przyjmę gruz; tel. 604 054 204.
- Kupię działkę w Przecieszynie lub okolicy; tel. 887 425 191.
- Zatrudnię tokarza; tel. 604 224 800.

Burmistrz Brzeszcz ogłasza drugie przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego niżej opisanych nieruchomości niezabudowanych położonych w Brzeszczach przy ul. Daszyńskiego

Lp	Nr działki	Powierzchnia w m ²	Nr KW	Cena wywoławcza nieruchomości	Wysokość wadium	Godzinę przetargu
1	2	3	4	5	6	7
1	1280/155	972	50466	18 600,00 zł	1 860,00 zł	9 ⁰⁰
2	1280/156	963	50466	18 430,00 zł	1 843,00 zł	9 ³⁰
3	1280/157	951	50466	18 200,00 zł	1 820,00 zł	10 ⁰⁰
4	1280/158	890	50466	17 040,00 zł	1 704,00 zł	10 ³⁰
5	1280/159	890	50466	17 040,00 zł	1 704,00 zł	11 ⁰⁰

*wycyтовana cena prawa użytkowania wieczystego nieruchomości zostanie powiększona o 22% VAT

Nieruchomości nie są obciążone prawem osób trzecich.

1. W obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeszcze nieruchomości będące przedmiotem przetargu leżą w obszarze zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej zwartej lub wolnostojącej, oznaczonej symbolem B 288 M3.

2. Gmina Brzeszcze w 2004 r. nabyła od Kompani Węglowej S.A. w Katowicach prawo użytkowania wieczystego wymienionych nieruchomości w związku z powyższym nie może odpowiadać za wady ukryte w nieruchomościach.

3. Przetargi zostaną przeprowadzone w dniu **3 czerwca 2008 r.** w godzinach ustalonych w tabeli w kolumnie 7, w budynku Urzędu Gminy w Brzeszczach, ul. Kościelna 4, pokój 127.

4. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium, przelewem na konto Urzędu Gminy w Brzeszczach (nr konta: **44 8446 1016 2002 0075 2374 0005 BS O/ Brzeszcze**) lub gotówką w kasie Urzędu Gminy najpóźniej do dnia **27.05.2008 r.**

Za wpłatę wadium uważa się wpływ pieniędzy na konto Urzędu Gminy w Brzeszczach. Uwaga! Wpłacenie wadium w wysokości 8 931,00 zł upoważnia do brania udziału we wszystkich przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości wymienionych w tabeli w wierszach od 1 do 5. W przypadku wpłaty wadium na wybrane działki należy podać ich numery.

Wpłacone wadium zostanie zwrócone uczestnikom przetargu nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia lub odwołania przetargu, za wyjątkiem uczestnika, który przetarg wygra, a wpłacone przez niego wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości. Wycyтовana kwota musi zostać wpłacona przez nabywcę najpóźniej dzień przed zawarciem aktu notarialnego.

5. W przypadku niestawienia się osoby, która wygra przetarg w oznaczonym dniu i godzinie w kancelarii notarialnej w celu spisania umowy notarialnej lub stawienie się i nie podpisanie umowy notarialnej oznaczać będzie odstąpienie od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium przypadnie na rzecz Gminy Brzeszcze.

6. Wszystkie koszty związane z przeniesieniem prawa użytkowania wieczystego nieruchomości ponosi nabywca. Nabycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości przez cudzoziemców wymaga zezwolenia wydanego przez Ministra Spraw Wewnętrznych w drodze decyzji administracyjnej za zgodą Ministra Obrony Narodowej.

7. Szczegółowe informacje na temat przetargu, regulaminu przeprowadzania przetargu oraz nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Komunalnego Urzędu Gminy w Brzeszczach, ul. Kościelna 4, tel. 032 77 28 570, 032 77 28 571.

Informacja

Wydział Mienia Komunalnego Urzędu Gminy w Brzeszczach informuje, że w siedzibie tutejszego Urzędu Gminy, na tablicach ogłoszeń, jak również na stronie internetowej www.brzeszcze.pl w dniu 23 kwietnia 2008 r. został wywieszony na okres 21 dni wykaz lokalu mieszkalnego przeznaczonego do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowego najemcy zgodnie z uchwałą nr XXI/212/04 Rady Miejskiej w Brzeszczach z dnia 26 października 2004 r. w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Brzeszcze.

Wartość lokalu mieszkalnego wraz z częścią gruntu oraz z udziałem w częściach wspólnych budynku została ustalona na łączną kwotę w wysokości 66 200,00 zł.

Nie wszyscy mają szamba

Straż Miejska zakończyła w marcu kontrolę nieruchomości w zakresie podpisania umów na opróżnianie zbiorników bezodpływowych nieczystości ciekłych (tzw. szamba).

Zgodnie z przepisami ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach - w przypadku gdy sieć kanalizacyjna nie istnieje, właściciel nieruchomości zobowiązany jest wyposażyć ją w zbiorniki bezodpływowe nieczystości ciekłych lub przydomową oczyszczalnię ścieków.



W sołectwie Przepieszyn na 122 nieruchomości, które powinny być wyposażone w zbiorniki bezodpływowe - umowy podpisało 71 właścicieli. W sołectwie Wilczkowie na 106 właścicieli nieruchomości podlegających temu obowiązkowi - umowy podpisało 79, w Skidzinie na 184 - 143, w Zasolu na 169 - 108, w Brzeszczach na 669 - 421, zaś w sołectwie Jawiszowice na 468 - 244. W sumie w całej gminie obowiązek wypełniło jak dotąd 62 proc. mieszkańców.

Początkiem 2009 r. Straż Miejska skontroluje czy właściciele nieruchomości przynajmniej dwa razy w roku 2008 wywiązali się z obowiązku wywozu nieczystości ciekłych. Umowy na

wywóz nieczystości ciekłych można podpisać z Agencją Komunalną, Kółkiem Rolniczym w Brzeszczach, firmą Eko-Kombid z Włosienicy oraz Zakładem Usług Transportowo-Rolniczych - Wojciech Waligóra ze Skidzinia.

- Ostateczny termin na podpisanie umowy z firmą wywozową minął 30 kwietnia - mówi Krzysztof Tokarz, komendant Straży Miejskiej. - Do tego czasu dzielnicowi straży miejskiej uczali o tym obowiązku tych właścicieli nieruchomości, którzy jeszcze tego nie zrobili. Po 30 kwietnia niestety jesteśmy zmuszeni wszczynać postępowania karne. Ale chcę podkreślić, że naszą intencją nie jest karanie mieszkańców, dlatego ciągle przypominamy o obowiązkach wynikających z regulaminu utrzymania porządku i czystości w gminie. Nasza kampania informacyjna przynosi efekty, bo liczba podpisanych umów na wywóz nieczystości ciekłych ciągle wzrasta.

Z kolei w przypadku gdy na danym obszarze istnieje sieć kanalizacyjna - nieruchomość musi być podłączona do sieci, a jedyny wyjątek dotyczy sytuacji, kiedy nieruchomość jest wyposażona w przydomową oczyszczalnię ścieków, spełniającą wymagania określone w odrębnych przepisach.

W całej gminie jest 1355 nieruchomości, których właściciele są zobowiązani do podłączenia nieruchomości do kolektora kanalizacji sanitarnej zgodnie z projektem technicznym. Do 31 marca 2008 r. umowę na odbiór nieczystości ciekłych zawarli właściciele 1230 (91 proc.) nieruchomości.

JaBi

Wybory w SLD

28 marca odbył się V Zjazd Gminny Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Brzeszczach. Nowym przewodniczącym SLD w Brzeszczach wybrano radnego Andrzeja Włodarczyka.

Podczas zjazdu wybrano także członków Rady Gminnej SLD. W jej skład weszli: Stanisław Wojnar (wiceprzewodniczący), Magdalena Baczkowska (skarbnik), Tadeusz Wawro (sekretarz), Dawid Kozak

(członek zarządu), Idzi Łapucha (członek Rady Gminnej), Janusz Plata (członek Rady Gminnej). Z kolei do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali: Bogusław Studencki (przewodniczący), Ryszard Giza (członek), Tadeusz Sobiesiak (członek).

Na V Zjeździe Powiatowym SLD w Oświęcimiu, który odbył się 7 kwietnia członkami Rady Powiatowej w Oświęcimiu, z terenu gminy Brzeszcze, wybrani zostali: Janusz Plata, Stanisław Wojnar i Tadeusz Wawro. Do Powiatowej Komisji Rewizyjnej SLD wybrano zaś Ryszarda Gizę.

jack

Składowisko przekazano Agencji

Burmistrz i Rada Miejska podjęli decyzję o przekazaniu aportem (niepieniżny udział wnoszony do spółki przez akcjonariusza) do Agencji Komunalnej składowiska odpadów komunalnych.

Wartość składowiska odpadów komunalnych w Brzeszczach wyceniono na 3 mln 670 tys. zł. Dotychczas składowisko było własnością gminy Brzeszcze. Od stycznia 2001 r. dzierżawiła je Agencja Komunalna.

- Nasze składowisko może pracować jeszcze co najmniej 30 lat - mówi burmistrz Brzeszcz Teresa Janowska. - Ponieważ w budżecie gminy od kilku lat brakowało środków na konieczną modernizację składowiska, zastanawialiśmy się jakie narzędzie dać spółce gminnej - Agencji Komunalnej, by mogła się starać o pozyskanie środków zewnętrznych. Teraz taką możliwość będzie miała.

By brzeszczańskie składowisko odpadów komunalnych odpowiada-

ło współczesnym wymogom nowoczesnego składowiska konieczne są inwestycje (budowa linii segregacyjnej, zaplecza socjalno-gospodarczego, odgazowanie) w wysokości ok. 3 mln zł.

- Także część zysku, który Agencja Komunalna wypracuje, będzie musiała przeznaczyć na inwestycje w składowisko - dodaje burmistrz Teresa Janowska. - Dzierżawiąc składowisko Agencja płaciła do budżetu gminy opłatę za wykorzystanie pojemności składowiska. Rocznie była to kwota ok. 220 tys. zł. Obecnie te środki firma będzie mogła także przeznaczyć na jego modernizację.



JaBi

Na zebraniach mieszkańców

Przedstawiamy podział pieniędzy i przyjęte wnioski podczas zebrań mieszkańców pozostałych dwóch samorządów osiedlowych, które odbyły się w kwietniu.

Samorząd Osiedlowy nr 2

Przewodniczący: Wojciech Świątek
Łączna kwota: 3050 zł
1750 zł - zakup nagród na imprezy
1000 zł - dofinansowanie wycieczek dla mieszkańców SO nr 2
300 zł - dofinansowanie zakupu piłkarzyków dla świetlicy młodzieżowej w Ośrodku Kultury

Wnioski:

1. Uporządkować zieleni od kiosku „totołotka” do bloku nr 13 na os. Słowackiego.
2. Obciąć jarzębinę przy bloku nr 4 przy ul. Mickiewicza oraz przy bloku nr 1 przy ul. Królowej Jadwigi.
3. Zgłosić do wycinki kasztany przy bloku nr 9 przy ul. Królowej Jadwigi oraz klonu pomiędzy blokami nr 8 i 9 na starym osiedlu.
4. Zgłosić do wycinki dębów przy ul. Turystrycznej od wyjazdu z os. Słowackiego.

5. Zapewnić środki finansowe na 2009 r. na realizację II etapu inwestycji rozpoczętych na os. Słowackiego i starym osiedlu.

6. Zapewnić środki finansowe na wykonanie chodnika przy bloku nr 5 na os. Słowackiego.

7. Przygotować koncepcję zagospodarowania terenu pomiędzy blokami nr 5, 6, 7, 8 i 9 na starym osiedlu.

Samorząd Osiedlowy nr 8

Przewodniczący: Jerzy Fajfer
Łączna kwota: 1745 zł
400 zł - zakup nagród w konkursie „Uczeń Roku”
1200 zł - nagrody z okazji Dnia Dziecka
145 zł - dofinansowanie kosztów wyjazdu na wycieczkę do Warszawy mieszkańców z terenu działania Samorządu Osiedlowego nr 8 (na wniosek przewodniczącego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów - Koło Brzeszcze)

Wnioski:

1. Organizacja ruchu na ul. Mickiewicza - w nowej części wyznaczyć dwa przejścia dla pieszych przy ul. Dworskiej i ul. Grottgera.
2. Odwodnić odcinek ul. Mickiewicza, ul. Wojska Polskiego oraz ul. Grottgera.
3. Zainstalować punkt świetlny za skrzyżowaniem ul. Mickiewicza z ul. Grottgera.

Rozmowa z prezesem Agencji Komunalnej Mirosławem Gibasem

Jacek Bielenin: Rada Miejska podjęła uchwałę o przekazaniu Agencji Komunalnej składowiska odpadów komunalnych w formie aportu. Czy to najlepsze rozwiązanie dla gminy i Agencji Komunalnej?

Mirosław Gibas, prezes Agencji Komunalnej:

Zdecydowanie tak. Przez 8 lat Agencja zarządzała składowiskiem na podstawie umowy dzierżawy. Ta forma powodowała, że bardzo utrudnione było przeprowadzanie niezbędnych inwestycji na składowisku. Nie będąc właścicielem nie mogliśmy występować o środki pomocowe z Unii Europejskiej, zaś środki, które moglibyśmy zainwestować przekazywaliśmy Gminie w formie tzw. „opłaty za zajętość składowiska”. Nie były to małe pieniądze - w okresie 2001-2007 Agencja zapłaciła Gminie blisko 1,3 mln zł, a tylko niewielka część wróciła na składowisko w formie inwestycji. Doskonale rozumiem, że Gmina miała ważniejsze wydatki niż składowisko, ale coraz wyższe wymagania prawne w stosunku do składowisk powodują, że nie można zaprzestać modernizacji, bo może się to skończyć zamknięciem składowiska. Aport spowoduje, że Gmina będzie otrzymywać od Agencji podatek od nieruchomości, który zastąpi wspomnianą wcześniej „opłatę za zajętość”, Agencja natomiast - po pierwsze - za pomocą odpisów amortyzacyjnych będzie w stanie gromadzić środki na inwestycje, po drugie samodzielnie występować o środki pomocowe z Unii Europejskiej i krajowych funduszy, a po trzecie wreszcie, nie będzie się bała inwestować znacznych środków w specjalistyczny sprzęt. Nikt przecież nie chce inwestować swoich środków w coś, co do niego nie należy.

Dlaczego prace nad aportem trwały tak długo?

Najpierw trzeba było wyjaśnić sprawy własności gruntów, następnie przez cały 2007 r. uczestniczyliśmy w posiedzeniach komisji stałych Rady Miejskiej, a Komisja Rewizyjna skontrolowała składowisko również w terenie. Urząd Gminy zamówił specjalny audyt wykonany przez biegłych w zakresie ochrony środowiska, gospodarki odpadami, zarządzania i finansów. Początkowo część radnych podchodziła z dużą rezerwą do sprawy aportu, jed-

nak wyniki głosowania - 18 głosów „za”, 2 „przeciw” i 1 wstrzymujący się - uważam za duży sukces.

Niektórzy mieszkańcy boją się, że Gmina straci nad składowiskiem kontrolę.

Nie ma takiej obawy. Proszę pamiętać, że Agencja Komunalna jest spółką ze 100 proc. udziałem Skarbu Gminy Brzeszcze. Burmistrz sprawuje nad spółką kontrolę poprzez zgromadzenie wspólników oraz swoich przedstawicieli w radzie nadzorczej spółki. Firma co roku przedstawia raport ze swojej działalności, który zawiera również szczegóły funkcjonowania składowiska. Nie ma takiej możliwości, że Agencja teraz na przykład sprzeda składowisko.

Co w związku z aportem zmieni się dla zwykłego mieszkańca gminy? Wszyscy obawiają się niekontrolowanego wzrostu cen za wywóz odpadów.

Dla zwykłego mieszkańca nie zmieni się nic. W momencie uruchamiania składowiska w 1999 r., cena za przyjęcie 1 tony niesegregowanych odpadów komunalnych wynosiła 64 zł netto. Tyle pobierała Agencja Komunalna jako administrator, by pokryć wszystkie koszty funkcjonowania składowiska i oczywiście też coś zarobić. Od 2002 r. obowiązuje tzw. „opłata środowiskowa”, którą dolicza się do ceny usługi przyjęcia odpadów, ale w całości jest ona przekazywana marszałkowi województwa małopolskiego przez zarządzającego składowiskiem. W 2002 r. wynosiła ona 13,80 zł za 1 tonę, a w 2008 r. wynosi już 75 zł za tonę. Czyli w bieżącym roku z ceny za przyjęcie na składowisko 1 tony niesegregowanych odpadów komunalnych wynoszącej 139 zł netto, Agencja zobowiązana jest oddać marszałkowi 75 zł, natomiast dla siebie zostawia 64 zł, czyli tyle samo co w roku 1999 r. Nie muszę przypominać, że cena oleju napędowego wzrosła w tym czasie z około 1 do 4 zł za liter. Mimo że Agencja nie podnosi swojej opłaty, to cena za przyjęcie odpadów będzie rosła z uwagi na wzrost „opłaty marszałkowskiej”, która w 2009 r. może wynieść nawet 150 zł za tonę. Ale to jest niezależne od tego, kto jest właścicielem składowiska.

Gimnazjalistka znów w finale

Barbara Stybura i Monika Zuziak z Gimnazjum nr 2 w Brzesczach zajęły dwa pierwsze miejsca w półfinale 46. Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Filatelistycznego w Katowicach w kategorii szkół gimnazjalnych. W tym roku konkurs przebiegał pod hasłem „450 lat Poczty Polskiej”.

Barbara i Monika są uczennicami klasy pierwszej Gimnazjum nr 2 w Brzesczach. 5 kwietnia w Katowicach zostały laureatkami półfinałowych



Barbara Stybura z nauczycielką Jolantą Żarkowską i prezesem katowickiego oddziału PZF Józefem Kuczborskim.

zmagań w Ogólnopolskim Konkursie Filatelistycznym, który co roku organizuje katowicki oddział Polskiego Związku Filatelistów. Barbara Stybura

pierwszym miejscem zapewniła sobie udział w ogólnopolskim finale, który między 22 a 25 maja odbywać się będzie we Wrocławiu. W tym mieście wraz z innymi finalistami w nagrodę zwiedzać będzie Muzeum Poczty i Telekomunikacji. Barbara i Monika powtórzyły ubiegłoroczny sukces swoich kolegów ze Szkolnego Koła Filatelistycznego - Joanny Szelegieniec i Piotra Szczerbowski. Uczestnicy konkursu musieli rozwiązać dwa testy.

- W pierwszym trzeba było wykazać się ogólną wiedzą filatelistyczną oraz tematyczną z zakresu 450 lat Poczty Polskiej - mówi Jolanta Żarkowska, nauczycielka G nr 2 w Brzesczach, opiekunka Szkolnego Koła Filatelistów, która przygotowywała uczniów do konkursu. - W praktycznym zaś z otrzymanych materiałów: znaczków pocztowych, kopert, kart pocztowych i kasowników robili kartę wystawienniczą. W finale takich kart uczestnik musi zrobić aż pięć. Poza tym na finał musi przywieźć własny eksponat składający się z 32 kart wystawienniczych. Do tego być dobrze przygotowanym z wiedzy tematycznej i filatelistycznej, bo testy są obszerniejsze i o wiele trudniejsze.

Szkolnymi Kołami Filatelistycznymi działającymi w szkołach gminy Brzeczce od lat opiekuje się Tadeusz Wolak. To on młodym ludziom serwuje nowinki filatelistyczne, dostarcza materiały szkoleniowe, nowe znaczki, fachową prasę. Jednym słowem jest łącznikiem pomiędzy oddziałem Związku Filatelistycznego w Katowicach a szkolnymi kołami.

EP

Zdolni recytatorzy

Pierwsze miejsce ex aequo w Gminnym Konkursie Recytatorskim dla uczniów klas I-III zajęły Adela Szczerbowska ze Szkoły Podstawowej w Jawiszowicach i Marcelina Adamaszek ze Szkoły Podstawowej nr 2.

W konkursie wzięło udział 14 małych recytatorów z SP 1, SP 2, SP Jawiszowice, ZSP nr 1 Przecieszyn oraz ZSP nr 3 Skidziń. Każdy zaprezentował po dwa utwory - poetycki i fragment prozy - wybranego pisarza, o dowolnej lub skorelowanej ze sobą tematyce.

Jury, które tworzyły: brzeszczańska poetka i malarka Weronika Włodarczyk, instruktor Ośrodka Kultury Danuta Korcińska oraz kierownik biblioteki OK Danuta Szarawa, oceniając małych recytatorów, zwracało szczególną uwagę na dobór repertuaru, interpretację tekstu, kulturę słowa i ogólny wyraz artystyczny.



Laureaci konkursu recytatorskiego

- Jestem pełna podziwu dla najmłodszych recytatorów - mówiła jurorka Danuta Korcińska. - Opanowali pamięciowo obszerne fragmenty prozy oraz wiersza i prezentowali je z wielką wprawą, niebywałą umiejętnością interpretacji. Świadomie zmieniali ton głosu, by podkreślić zmienność postaci w wierszu, a wszystko to dopełnione było poprawną dykcją. Z optymizmem patrzę na tych młodych ludzi, jako przyszłych odbiorców sztuki, miłośników literatury i być może teatru. Tak ważny w tym momencie jest nauczyciel, który wychwyci talent.

Laureatami konkursu zostali: Adela Szczerbowska z SP Jawiszowice i Marcelina Adamaszek z SP 2 (I miejsce), Damian Błazenek z ZSP nr 3 w Skidzinie i Damian Samel z SP 2 (II miejsce), Aleksandra Piwowarczyk z ZSP nr 1 w Przecieszynie i Wiktoria Karpel z ZSP nr 3 w Skidzinie (III miejsce). Przyznano też wyróżnienia dla Dominiki Merty z SP 1, Kingi Kolasy z SP 2 i Izabeli Chwastek z ZSP nr 3 w Skidzinie.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy uczestnictwa w konkursie oraz nagrody książkowe, które ufundowali Gminny Zarząd Edukacji, Ośrodek Kultury oraz dyrekcja SP 2 w Brzesczach. Konkurs odbył się 10 kwietnia w SP nr 2, a jego organizatorkami były nauczycielki Renata Wolny i Małgorzata Pinazza.

EP

Prawdziwe asy

W kwietniu w Szkole Podstawowej nr 2 w Brzesczach odbyły się finały powiatowych konkursów „Asy z trzeciej klasy” i „Asy z szóstej klasy”, przygotowane przez nauczycieli brzeszczańskiej „Dwójki”.

36 uczniów klas szóstych z 18 szkół powiatu oświęcimskiego pisało 17 kwietnia interdyscyplinarny test „Niezwykły prezent”, który opracowały nauczycielki SP 2 Ewa Płużek, Jolanta Górka, Anna Forycka i Monika Żmuda.

Największą ilość punktów i tytuł „Asa z szóstej klasy 2008” uzyskała uczennica Szkoły Podstawowej w Zatorze Jadwiga Wróbel. Drugie miejsce i tytuł viceasa otrzymała uczennica Szkoły Podstawowej nr 5 w Oświęcimiu Dominika Grzeško. Na wyróżnienia zasłużyli: Maciej Watoła (SP 1 Brzeczce), Jakub Kulka (SP 1 Brzeczce), Martyna Cygan (SP Zator).

29 kwietnia, w rywalizacji o tytuł „Asa z trzeciej klasy” spotkało się 64 uczniów, reprezentantów siedmiu szkół powiatu. Test dla nich przygotowały nauczycielki Małgorzata Krzemppek, Urszula Bandoła, Krystyna Wrona, Lucyna Zamarlik i Krystyna Jaromin.

Tytuł „Asa” zdobyli: Sebastian Gołba (SP 1 Osiek), Piotr Jura (SP Brzezinka), Mateusz Drab-



czyk (ZSG 2 Kęty), Ireneusz Bartuś (ZSG Nowa Wieś), Magdalena Balwierz (SP 9 Oświęcim), Piotr Makulec (SP 11 Oświęcim). Na tytuł „Vice Asa” zapracowali: Piotr Bruzda (ZSG 2 Kęty), Krzysztof Kusak (SP 1 Osiek), Arkadiusz Jasiczek (ZSG Nowa Wieś), Marcin Majcherek (ZSG 2 Kęty), Zuzanna Danielczyk (SP Jawiszowice), Paweł Barcik (SP Poręba Wielka). Wyróżniono również prace: Małgorzaty Kuderskiej (SP 2 Brzeczce), Katarzyny Cygan (SP Zator), Karoliny Tlałki (SP Malec), Moniki Zwolak (SP Babi-ce), Mirona Dunikowskiego (ZSG 2 Kęty), Jakuba Siwka (SP Głębowice) i Rafała Raja (ZSG Bielany).

Uroczystość wręczenia nagród „Asom” z szóstej i trzeciej klasy odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 2 w Brzesczach początkiem czerwca.

EP

Hałda wierszy i obrazów

- Ośrodek Kultury jest dla mnie odskocznią od codzienności. Od zawsze obracałam się w kręgu kultury i tak zapomniałam o mojej inżynierskiej profesji - mówi brzeszczańska poetka i malarka Krystyna Sobocińska, która w kopalniach jako geodeta górniczy przepracowała 30 lat.

Najpierw pracowała w kopalni rudy, cynku i ołowiu „Trzebieńka” w Trzebieńcu, potem w kopalni „Brzeszcze”. Zjeżdżała na dół, by m.in. na podstawie planów wyznaczać kierunki wyrobisk górniczych. Zajmowała się też uszkodzeniami górnictwem. A uzupełnieniem tego było obcowanie z kulturą, dla równowagi ducha, jak sama twierdzi. Od zarania pisała wiersze, prawie na emeryturze chwyciła za pędzle i zaczęła malować. Jest członkiem brzeszczańskiego oddziału Towarzystwa Kultury Teatralnej, członkiem Stowarzyszenia Twórców Nieprofesjonalnej Twórczości „Pióromani”. Korzysta z organizowanych przez Ośrodek Kultury imprez kulturalnych, spektakli, koncertów, a ostatnio z odczytów w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

- Przy okazji zadaję kłam tym wszystkim, którzy twierdzą, że nic w tym Ośrodku Kultury się nie dzieje - mówi Krystyna Sobocińska. - Tak może powiedzieć tylko ten, kto nie interesuje się działalnością OK. Społeczność brzeszczańska często narzeka, że budynek Ośrodka jest za mały, niefunkcjonalny, że jeśli już budowano coś nowego, to trzeba było zrobić to z rozmachem. Ale pewnie zapomnieli, albo nie wiedzą, że obiekt ten został wybudowany jako budynek zastępczy za uszkodzone robotami górniczymi kino „Wisła” w parku. Finansowanie budowy następowało z funduszu szkół górniczych, a to było ograniczenie przepisami prawa górniczego. Do odtworzenia był obiekt z salą kinową, biblioteką i kawiarnią o kubaturze ok. 1700 m³. Zaś opracowana dokumentacja nowego obiektu przewidywała prawie pięć razy większą kubaturę tj. 10 120 m³. Zatem o wiele więcej niż można było. Budowę rozpoczęto w 1973 r. systemem gospodarczym. W 1976 r. ministerstwo wstrzymało wszelkie inwestycje, w stanie surowym stanęła również nasza.

W nowym obiekcie miały mieścić się kino z widownią na 300 miejsc, klubokawiarnia, sala zebrań, biblioteka, pomieszczenia do nauki języków obcych, radioamatorów, zespołów: plastycznego, dramatycznego i muzycznego oraz administracji. Wieść niesie, że tym obiektem, o ślamazarnym wykonawstwie zainteresował się ksiądz z parafii św. Marcina, który szukał miejsca pod budowę nowego kościoła na osiedlu.

Właśnie z tego, po części wzniesionego obiektu zamierzał w centrum osiedla, ku radości mieszkańców zrobić kościół.

- Nie wiem czy to polityczna odwilż, czy zainteresowanie kościoła tym obiektem spowodowało, że budowa ruszyła - opowiada pani Krystyna. - Kopalnia uzyskała zezwolenia na wprowadzenie obiektu do planu na finansowanie budowy. Przekazała dokumentację do Urzędu Miasta i odtąd Urząd zarządzał budową. Prace wznowiono w 1980 r., a zakończono 1983 r. I od tego czasu rozwija się działalność OK w Brzeszczach, czyli 25 lat mniejszych i większych sukcesów. A mój w tym udział raczej był konsumpcyjny.

Ale pani Krystyny nie można łączyć z tymi, którzy kulturę tylko konsumują. Od początku



Krystyna Sobocińska

istnienia Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury włączyła się społecznie w jego działalność. Była członkiem Rady Programowej, organizowała plenery malarskie i sama w nich uczestniczyła. Do współpracy, bo znała jej ciągotki poetyckie, zaciągnęła ją nieżyjąca już poetka ludowa Kazimiera Sekuła, która potem prowadziła Klub Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej „Pióromani”. Krystyna Sobocińska była jedną ze współzałożycielek tego Klubu.

- Klub ma bogaty dorobek literacki, coroczne konkursy literackie przyciągają młodzież, pojawiają się nowe talenty i dojrzewają stare, chociaż tych pierwszych nie ma za wiele - ubolewa pani Krystyna. - Młodzież przeważnie po usamodzielnieniu się porzuca muzę poezji na rzecz ważniejszych spraw. Mam nadzieję, że na emeryturze, tak jak my wróci do tworzenia. Wiele nazwisk przewinęło się przez „Pióromanów”, trudno je wszystkie wymienić. Wspomnę Maćka Płużka, który według mnie tworzył oryginalną, swoistą poezję. Tworzył, bo już nie pisze wierszy, przynajmniej nie ujawnia się z poezją, a szkoda.

Może gdyby żyła Kazia Sekułowicz, wszystko potoczyłoby się inaczej. Ona pisała bardzo ładne wiersze i gawędy, robiła dobre scenariusze do

spektakli poetyckich, a przede wszystkim rozgrywała „Pióromanów”. Myślę, że już czas jeden z wieczorów poezji w „Pióromanach” poświęcić właśnie Kazi.

Pani Krystyna działa również w oświęcimskiej Grupie na Zamku zrzeszającej plastyków i poetów oraz w Stowarzyszeniu Twórców Nieprofesjonalnej Twórczości „Podbeskidzie” w Bielsku-Białej. Uczestniczy w warsztatach z udziałem krytyków literackich, m.in. Jana Dworaczka, Macieja Szczawińskiego czy Zbigniewa Matyjaszczyka. W domu, jak sama mówi, ma hałdę wierszy.

- Warsztaty wykształciły w nas dążenie do dobrego pisania - mówi brzeszczańska poetka. - Pomyślałam, że te moje wiersze mogłabym wydać. Pierwszy tomik „W ciszy uspiętego domu” zawiera chyba najlepsze wiersze ze wszystkich. A jak już ten pierwszy wydałam, żal mi się zrobiło pozostałych wierszy i wydałam drugi tom „Ślady dróg i rozdroży”.

Krystyna Sobocińska pisze z potrzeby twórczości, tak po prostu dla siebie. Ale pisała też wierszyki okolicznościowe czy imienninowe dla kolegów, kiedy pracowała na „Trzebieńcu”. Oni się cieszyli, a ona wyżywała się piórem. Na „Brzeszczach” tworzyła już nie tylko dla kolegów, ale i dla dyrektora Jerzego Strzempka. Wszystkie wiersze potem zebrała w całość i wydała tomik „Dyrektor wzywa”.

Krystyna Sobocińska bierze udział w konkursach literackich, zdobywając liczne nagrody. Niełatwo jest nimi się pochwalić, bo co konkurs jakaś nagroda wpada. Ostatnio np. pierwsze miejsce w powiecie, w kategorii literatura, w organizowanym przez kęcką bibliotekę konkursie „Ćwiczenia z wyobraźni” za pisane jawiszowicką gwarą „Opowieści mojej mamy”, do których wydania pani Krystyna się przymierza. Podczas, gdy ktoś wartościował twórczość p. Krystyny, ona często była jurorem dla młodzieży szkolnej, recenzując jej poezję. Był czas, kiedy z innymi piszącymi ludźmi spotykała się w OK w zainicjowanej i współtworzonej przez młodych „Kawiarence pod Dębami”.

Ale pasją pani Krystyny jest też malarstwo. W domu, na ścianach wisi pełno jej obrazów. Malowała je głównie na plenerach malarskich m.in. w Orawce, Bystrej Żywieckiej, Brennej, Zakopanem, na Śnieżnicy, które organizowały OK, Grupa na Zamku i Stowarzyszenie Plastyków „Ondraszek” z Bielska-Białej. Jeden z obrazów przedstawiający przodek górniczy w obudowie poprzez Biura Wystaw Artystycznych w Katowicach i Warszawie trafił na wystawę do Doniecka.

- Pierwsze pociągnięcie pędzlem nie było łatwe, ale zawsze mogłam liczyć na wsparcie Mariana Papli - wspomina pani Krystyna. - A potem to już było tylko lepiej. Na plenerach z dała od innych robót i myśli rozkładam pod obrazem, farby, pędzle i sztalugi, i maluję.

Ewa Pawlusiak

Rodzina potrzebuje mieszkania

My mieszkańcy Wspólnoty Mieszkaniowej nr 33 przy ul. Narutowicza ponownie prosimy o pilny przydział mieszkania komunalnego dla Krzysztofa i Iwony Koszałka oraz ich sześciorga dzieci, zajmujących obecnie mieszkanie o pow. 34 m².

W grudniu 2005 r. zwracaliśmy się do burmistrza Brzeszcza z apelem o przydział mieszkania mieszczącego się w budynku Ośrodka Zdrowia przy ul. Słowackiego 2, które od ponad roku było niezamieszkałe. Okazało się jednak, że lokal ten ze względu na duży metraż nie spełnia wymogów mieszkania komunalnego.

Ponieważ trwają obecnie prace wykończeniowe w adaptowanym na mieszkania komunalne budynku starej szkoły w Zasolu, mamy nadzieję, że tym razem nie będzie przeszkód, by ta rodzina otrzymała przydział na jedno z trzech mieszkań.

Burmistrz odpowiada:

Państwo Iwona i Krzysztof Koszałka w dniu 23 listopada 2005 r. złożyli do tutejszego Urzędu Gminy wniosek o przydział lokalu mieszkalnego z zasobów Gminy Brzeszcze.

W dniu złożenia wniosku Państwo Koszałka za zgodą właściciela tj. Nadwiślańskiej Spółki Mieszkaniowej byli podnajemcami lokalu mieszkalnego nr 14 znajdującego się w budynku wielokalowym położonym w Brzeszczach przy ul. Narutowicza 33.

W chwili obecnej rodzina Państwa Koszałków przebywa w przedmiotowym lokalu bezumownie, ponieważ główny najemca rozwiązał umowę najmu z właścicielem.

Aktualnie w Urzędzie Gminy Brzeszcze złożonych jest przez rodziny o podobnej sytuacji, zarówno mieszkaniowej, jak i materialnej, łącznie 88 wniosków o przydział lokalu mieszkalnego. Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jednolity tekst Dz. U. z 2005 r. nr 31 poz. 266) oraz uchwały nr XXVIII/259/05 Rady Miejskiej w Brzeszczach z

Sytuacja mieszkaniowa rodziny Koszałka jest obecnie jeszcze trudniejsza, ponieważ z dniem 1 kwietnia br. utraciła meldunek w zajmowanym mieszkaniu i w każdej chwili może zostać bez dachu nad głową. Nadmieniamy, że w sierpniu 2007 r. skierowaliśmy w tej sprawie prośbę do Komisji Mieszkaniowej, ale jak dotąd nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Znając problemy mieszkaniowe Gminy, a w szczególności dla rodzin wielodzietnych, uważamy, że jest to jedyna możliwość, aby rozwiązać problem tej rodziny. Wierzymy, że tym razem nie znajdzie się bezduszny urzędnik, który powołując się na nieludzkie przepisy odmówi przydziału tej rodzinie mieszkania.

Zarząd i mieszkańcy
Wspólnoty Mieszkaniowej nr 33

dnia 29 marca 2005 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Brzeszcze, Komisja Mieszkaniowa Rady Miejskiej w Brzeszczach opiniuje - po zapoznaniu się z warunkami mieszkaniowymi wnioskodawców - prawo do zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego.

Od 2005 r. Gmina Brzeszcze przyznaje średnio dwa lokale mieszkalne w ciągu roku. Z przynależnych w tym okresie lokali mieszkalnych żadne nie spełniało warunków - określonych w wyżej wymienionych przepisach - dotyczących powierzchni pokoi do zasiedlenia rodziny ośmioosobowej Państwa Koszałków (tj. powierzchnia pokoju przypadająca na jednego członka gospodarstwa domowego nie może wynosić mniej niż 5 m²).

W bieżącym roku zostanie zakończona adaptacja budynku byłej szkoły w Zasolu na lokale mieszkalne. Po oddaniu do użytkowania przedmiotowych lokali wszystkie złożone wnioski o przydział lokalu mieszkalnego zostaną rozpatrzone przez Komisję Mieszkaniową, w tym również wniosek Państwa Koszałka.

Burmistrz Brzeszcza
Teresa Jankowska

Znają się na górnictwie

Uczniowie Powiatowego Zespołu nr 6 Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Brzeszczach (klas trzecich technikum górniczego), zajęli drugie miejsce w prestiżowym konkursie wiedzy górniczej „O złotą lampkę”.

W konkursie organizowanym pod patronatem zarządu Kompanii Węglowej, dziekana Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej w Gliwicach oraz redakcji „Trybuny Górniczej” brali udział reprezentanci wszystkich polskich szkół górniczych, a zwyciężyli uczniowie Technikum Górniczego z Rybnika.

Bardzo atrakcyjne nagrody rzeczowe, w tym trzy bilety na wycieczkę do Brukseli ufundowane przez europośta Jerzego Buzka wyraźnie podnosiły temperaturę rywalizacji.

Marcin Kozłowski, Paweł Hollewik oraz rezerwowi Daniel Du-

dek i Ireneusz Płonka - uczniowie klas trzecich technikum górniczego w PZ nr 6 - walczyli dzielnie, prezentowali bardzo wysoki poziom wiedzy i dużą odporność psychiczną, a zwycięstwo umknęło im po zaciętej i wyrównanej dogrywce.



Zdobywcy drugiego miejsca w konkursie wiedzy górniczej „O złotą lampkę” z opiekunami Anną Kasprzyk-Hałat i Aleksandrem Czarnotą.

Opiekun uczniów, nauczyciel przedmiotów zawodowych w PZ nr 6 mgr inż. Aleksander Czarnota ocenia konkurs bardzo wysoko i ma nadzieję, że w przyszłym roku jego podopieczni sięgną po zwycięstwo.

AKH

ZESPÓŁ SZKÓŁ W WOLI ZAPRASZA

W ramach Zespołu Szkół w Woli funkcjonują:

- Technikum nr 1
- Liceum Profilowane
- Gimnazjum nr 1 im. św. Jana Bosko

W roku szkolnym 2008/2009 ogłaszamy nabór do:

- 4-letniego Technikum o kierunkach technik-hotelarz, technik-kelner
 - Liceum Profilowanego o profilach: socjalnym i zarządzanie informacją
- PROponujemy:
- przyjazną i bezpieczną szkołę
 - doskonalenie umiejętności zawodowych w szkolnych pracowniach: komputerowej, technologii gastronomicznej, obsługi konsumenta, recepcji
 - bogatą ofertę zajęć pozalekcyjnych w tym: koło filmowe, koło teatralne, zespół wokalo-instrumentalny, koło turystyczne, zajęcia sportowe, koła przedmiotowe
 - wyjazdy zagraniczne w ramach programów wymiany, staży i praktyk zawodowych Leonardo da Vinci, Sokrates-Comenius
- ZAPEWNIAMY:
- wysoką jakość przygotowania zawodowego
 - praktyki zawodowe w renomowanych

hotelach i restauracjach

- solidne przygotowanie do egzaminu maturalnego przez nauczycieli - egzaminatorów OKE z praktyką
 - dodatkowe zajęcia fakultatywne
 - zajęcia w nowoczesnych pracowniach kształcenia zawodowego
 - dobrze wyposażone pracownie przedmiotowe
 - doświadczoną, wykwalifikowaną i zyciową kadrę
 - bazę sportowo-rekreacyjną
 - organizację zajęć lekcyjnych w godzinach popołudniowych, dostosowaną do możliwości dojazdów z kierunku Pszczyna, Brzeszcz, Bojszów i Bierunia.
- Zespół Szkół w Woli**
43-225 Wola, ul. Górnicza 47 (obok Tesco), tel. 032 211 96 10, e-mail: zsglwola@o2.pl, www.szkoła.wibnet.pl
- Szkoła ogłasza również nabór do klasy pierwszej gimnazjum o profilu sportowym. Proponujemy:
- klasę pływacką (dziewcząt i chłopców)
 - piłki nożnej (chłopców)
- Wymagany jest dobry stan zdrowia i odpowiednia sprawność fizyczna. Wszelkie informacje pod nr tel. 032 211 96 10.

Psi obowiązek obywatela

Nie brakuje opinii, że tylko czipowanie może rozwiązać problem bezpańskich psów oraz wpłynąć na świadomość ich właścicieli. Bo ci, nawet jeśli psami się opiekują, do sprzątnia pozostawianych przez nie odchodów już się nie kwapią.

W minionym roku Gmina za wyłapywanie i wywóz psów do schroniska zapłaciła aż 48 322 zł, rok wcześniej 29 316 zł.

I to właśnie czipowanie czworonogów miałyby być złotym środkiem m.in. w likwidacji problemu bezpańskich psów oraz pozbyciu się pozostawianych przez nie nieczystości. Koszt akcji - zdaniem pomysłodawców - pokryłyby roczne opłaty wnoszone do kasy Urzędu Gminy przez właścicieli psów z tytułu ich posiadania. Szkopuł w tym, że niektórzy mieszkańcy gminy niechętnie opłatę uiszczają, a inni chcą jej się wręcz pozbyć. W sołectwach Skidziń i Zasole na zebraniach wiejskich domagano się zniesienia od przyszłego roku, nałożonej uchwałą Rady Miejskiej opłaty za psa, zaś w Samorządzie Osiedlowym nr 7 wysunięto wniosek o jej zmniejszenie. W tym roku opłata stała za posiadanie psa wynosi 35 zł, w 2007 r. było to 30 zł.

W 2007 r. Gmina za wyłapywanie i wywóz 52 psów do schroniska zapłaciła aż 48 322 zł, podczas gdy wpływy do kasy Urzędu Gminy z tytułu posiadania psa wyniosły 20 345 zł. Opłatę uiszcili tylko 678 właścicieli czworonogów z 1263 podlegających obowiązkowi opłaty. Dla porównania w 2004 r. - kiedy to w gminie rozpoczynano rejestrację psów - wpływy wynosiły 9 120 zł, a koszty wyłapywania i wywozu 15 245 zł.

Czipowanie, czyli wszczepienie przez lekarza weterynarii pod skórę zwierzęcia elektronicznego mikroprocesora z numerem identyfikacyjnym właściciela, powoduje automatyczną rejestrację czworonoga. Pozwoli więc na błyskawiczne odszukanie właściciela psa i ukaranie go za puszczanie psa samopas. Jeśli zaś ktoś porzuci pupila i zwierzę trafi do schroniska, właściciel będzie musiał ponieść koszty jego wywozu i utrzymania w schronisku.

- Czipowanie gwarantowałoby Gminie stu procentową ściągalskość podatku od posiadania psa oraz wyeliminowanie wałęsających się psów - mówi przewodniczący Samorządu Osiedlowego nr 1, radny Wiesław Albin, pomysłodawca akcji czipowania czworonogów. - Gmina zamiast wydawać duże pieniądze dla wyłapującego psy raka, wywóz do schroniska i pobyt w nim oraz oczyszczanie terenu z psich odchodów, przeznaczyłaby je na czipo-

wanie. Czip kosztuje dziś w granicach 20-25 zł. Jeśli doliczyć do tego jeszcze usługę weterynarza, koszt czipowania zamknąłby się w opłacie z tytułu posiadania psa. Tym sposobem psi problem byłby rozwiązany raz na zawsze.

Żeby jednak mogła ruszyć akcja czipowania psów, konieczne jest wprowadzenie zmian w uchwalonym przez radnych w 2006 r. Regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Brzeszcze.

- Zarząd Samorządu Osiedlowego nr 1 przygotował już poprawki do uchwały, zostaną one przedstawione na komisjach Rady Miejskiej - mówi Wiesław Albin. - Do tej pory każdy posiadacz psa, bez względu na to czy podlegał obowiązkowi opłaty, musiał dopełnić rejestracji psa w Urzędzie. Teraz zobligowany byłby do jego trwałego oznakowania w okresie 6 miesięcy od daty wejścia w życie zmian. Nowy zapis mówi też, że w przypadku młodego psa czipowanie należałoby wykonać przed ukończeniem przez niego 12. miesiąca życia, zaś w



Posiadanie psa wiąże się z wieloma obowiązkami. Ciągłe nie przywykliśmy do sprzątnia po swoich pupilach w miejscach publicznych.

przypadku nabycia psa dorosłego w terminie 30 dni od dnia nabycia.

Do znakowania psów przystąpiło już wiele polskich miast i gmin. Do takiej akcji przymiera się również nieodległa Pszczyna. Może w ślad za nią podąży gmina Brzeszcze?

- Trwała identyfikacja jest skuteczną formą w egzekwowaniu nałożonych na właściciela psa obowiązków - mówi komendant Straży Miejskiej Krzysztof Tokarz. - Z takiego rozwiązania wyniknąć mogą tylko same pluse. Nie tylko urzędy miast i gmin nie będą płacić za bezdomne zwierzęta w schroniskach, ale tą drogą również przyczynimy się do zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców. Poza tym przed trwałą identyfikacją nie uciekniemy. W 2003 r. wyszło rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej, które m.in. mówi, że wszystkie psy i koty powinny być zidentyfikowane w ośmioletnim okresie przejściowym, a więc do 2011 r. Już dziś są kraje, np. Irlandia czy Szwecja, do których nie wjedziemy z psem bez paszportu. A tego dokumentu nikt nam

nie wyda, jeśli nasze zwierzę nie jest trwale oznakowane.

Gmina Brzeszcze ma podpisaną umowę na wywóz zwierząt ze schroniskiem w Mysłowicach. Miesięcznie, niezależnie czy w danym miesiącu umieszcza w nim zwierzęta, płaci ryczałt w wysokości 1909,09 zł (rok wcześniej 1125 zł). W ramach limitu w 2008 r. gmina Brzeszcze może dostarczyć do schroniska 30 bezdomnych zwierząt, a za każde dodatkowe musi zapłacić 850 zł (rok wcześniej 550 zł). W ramach umowy zawartej z Agencją Komunalną za wyłapywanie psa gmina płaci 195 zł, za transport do schroniska 146,40 zł, zaś w przypadku gdy łapanie się nie powiodło 73,20 zł.

Posprzątaj po psie

Nad rozwiązaniem psiego problemu Gmina pracuje nie od dziś. W 2005 r. zafundowała dziesięć pojemników koloru brązowego z wizerunkiem psa, z przeznaczeniem na psie odchody. Postawione kosze skuteczniej niż groź-

ba mandatu trafiać miały do sumień posiadaczy psów. Miały, bo inwestycja nie przyniosła spodziewanego efektu. Kosze kosztowały prawie 3 tys. zł i niczym nie wyróżniały się od zwykłych pojemników na śmieci, toteż ładowały w nich wszelakie odpady, tylko nie to, co powinno. W Wydziale Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy zdecydowano się wymienić wizerunek psa na bardziej widoczny. Na kosztach pojawiły się naklejki z dużym psem. I choć baza ewidencji psów w Urzędzie coraz bardziej się rozrasta, z 200 psów w 2005 r. do 2144 obecnie, ko-

szsze zapełniane psimi odchodami ciągle jakoś nie są.

Niestety postawieniu w gminie koszy nie towarzyszyła kampania edukacyjna. Dla przykładu w Tychach, zakup przez miasto dwudziestu tzw. stacji na psie nieczystości, jest integralną częścią kampanii społecznej „sKUPmY się na problemie”. W akcję włączyły się m.in. spółdzielnie mieszkaniowe, w miejscach publicznych pojawiły się specjalne plakaty. Jednocześnie rozpoczęto kampanię edukacyjną, skierowaną do dzieci i młodzieży, uświadamiającą, że posiadanie psa wiąże się obowiązkiem sprzątnia po nim.

W połowie 2006 r. burmistrz Teresa Janowska zapowiadała, że Urząd Gminy wspólnie ze Stowarzyszeniem Ekologicznym „BIOS”, Ośrodkiem Kultury, Agencją Komunalną oraz samorządami osiedlowymi opracują projekty angażujące mieszkańców do wspólnego rozwiązania problemu psich nieczystości. Niestety do dziś taki projekt nie powstał.

Ewa Pawlusiak

O dwóch takich... Szymonach

Szczęśliwy jest ten, kto znajdzie szlachetny kamień, ale co potem? Ukryć go głęboko i w samotności cieszyć się jego pięknem? A może oszlifować go umiejętnie i wydobyć jego piękno na światło dzienne?

Czyż szkoły nie można by porównać do kopalni diamentów? Szczęśliwym zrzędzeniem losu w Gimnazjum nr 1 im. ks. Jana Twardowskiego natrafiliśmy na kilka takich cennych „okazów”. Chcielibyśmy przedstawić dziś dwóch uczniów, którzy rozślawiają imię naszej szkoły nie tylko na terenie miasta, województwa czy kraju, ale również poza jego granicami.

Szymon Jakubowski, uczeń klasy trzeciej, w szkole i klasie postrzegany jest jako wzorowy uczeń, skromny, taktowny, z dużą dawką humoru. Interesuje się szczególnie przedmiotami ścisłymi, głównie fizyką. Nieobce mu żadne prawa fizyki. Rozwiązuje zadania, które niejednemu maturzyście spędziłyby sen z powiek, prowadzi ożywione dyskusje z nauczycielką fizyki, a rozmieszczenie gwiazd na niebie zna jak „własną kieszeń”. Dzięki swojej wiedzy został finalistą Małopolskiego Konkursu z Fizyki i Astronomii. I niejedną by na tym poprzestał, ale nie on!

Szymon od kilku lat cały wolny czas poświęca największej swojej pasji - wspinaczce sportowej. A wszystko zaczęło się kilkanaście lat temu, kiedy mały Szymuś nauczył się raczkować. Jako kilkuletni chłopak zaliczył wszystkie płoty i drzewa w okolicy, aż wreszcie trafił na ściankę w naszej brzeszczańskiej hali sportowej. Od trzech lat ta ścianka wspinaczkowa jest miejscem zmagania młodych wspinaczy z całej Polski, a dla niego stała się drugim domem.

Szymon zdobywał swoje doświadczenie na różnych ściankach skalnych. Dla znawców tematu „wędkę” i „przystawki za dołem” to nie akcesoria wędkarza, ale kolejne etapy na drodze do sukcesu. Szymon wspinał się również na skałach za granicą - Austria, Francja, Włochy czy Niemcy to dla niego kolejne wyzwania, a apetyt na wspinanie wciąż rośnie.

Gdyby dziś Szymon miał napisać swoje CV, same osiągnięcia i sukcesy zajęłyby kilka stron! Szymon jest wicemistrzem Polski we wspinaczce sportowej, wyrównał rekord Polski we wspinaczce skalnej w stylu OS, zdobył Puchar Polski Juniorów, jako członek kadry narodowej startował w Mistrzostwach Europy, a także zwyciężył w „Turnieju Czterech Ścianek”.

Osiągnięcia tego młodego sportowca zostały dostrzeżone i nagrodzone. 25 stycznia br. podczas uroczystej gali z rąk burmistrz Teresy Jankowskiej odebrał „Oskarda” za wybitne osiągnięcia sportowe i umiejętność pogodzenia obowiązków szkolnych ze swoją pasją. Ale jak się okazuje, popularność Szymona zatacza co-

raz szersze kręgi. Został „Najpopularniejszym Sportowcem w 2007 r.” w naszym powiecie i otrzymał nagrodę Zarządu Powiatu za wysokie wyniki we współzawodnictwie krajowym i międzynarodowym.

Sukcesy jednak nie zawróciły mu w głowie, i podczas gdy my odpoczywaliśmy na zasłużonych feriach zimowych, Szymon zdobywał kolejne ścianki za granicą. Dalsze losy Szymona śledzić można w serwisie internetowym www.wspinianie.pl.

Szymon Rzeźwicki, uczeń klasy trzeciej, to nie tylko wzorowy gimnazjalista, świetny kolega, ale niewątpliwie szkolny Omnibus i wielki pasjonat chemii. W ubiegłym roku zajął IV miejsce w województwie małopolskim w „III Gimnazjalnym Konkursie Matematycznym w Języku Angielskim”. Być świetnym z matmy - to nic! Ale znać matkę po angielsku - to dopiero coś! Ponadto Szymon jest dwukrotnym laureatem



Szymon Jakubowski i Szymon Rzeźwicki.

Małopolskiego Konkursu Wiedzy Ogólnej „W.W.-Wiem więcej”, którego tematyka obejmuje zagadnienia związane z programem nauczania w gimnazjum, ale również wiedzę z zakresu historii, dziedzictwa kulturowego Małopolski i jej regionów partnerskich poza granicami naszego kraju. Szymon stanął w szranki z najlepszymi i udowodnił swą ponadprzeciętną wiedzę, a w nagrodę wraz z innymi laureatami pojechał na wycieczkę zagraniczną.

Chyba nie ma takiej dziedziny wiedzy, w której Szymon nie miałby czegoś do powiedzenia. W br. szkolnym brał udział w olimpiadzie z chemii, geografii, niemieckiego, matematyki i biologii. Gdyby przedstawiciele Kuratorium Oświaty w Krakowie rozdawali dyplomy i nagrody laureatom wszystkich konkursów gimnazjalnych w jednym dniu, Szymon właściwie nie musiałby schodzić z podium - jego nazwisko wymieniano by kilkakrotnie! Laureat Małopolskiego Konkursu Chemicznego, Konkursu Geograficznego i Konkursu Wiedzy Biblijnej to tytuły, którymi Szymon może się dziś pochwalić.

Największą jednak pasją Szymona jest chemia, a w pogłębianiu wiedzy z tej dziedziny nie zna granic. Świetna znajomość języka angielskiego i niemieckiego pozwala mu na swobodne surfowanie po stronach obcojęzycznych, prowadzenie konwersacji ze znakomitymi chemikami oraz sprawdzanie nowinek chemicznych w życiu. Kiedy pytamy Szymona, jak zaczęła się jego przygoda z chemią, uśmiecha się skromnie. Pamiętacie sławny zestaw małego chemika? Szymon przetestował go w wieku przedszkolnym i na tym nie poprzestał. Dziś ma w swoim domu niewielkie laboratorium chemiczne, w którym prowadzi swoje doświadczenia chemiczne. Bez obawy - Szymon zna zasady BHP i na pewno nie wleje wody do kwasu, a o jego eksperymentach można poczytać na stronie internetowej www.strona-szymona.yoyo.pl

Więść o jego zainteresowaniu chemią dotarła nawet do Małopolskiej Fundacji Stypendialnej „Sapere Auso”, która stawia sobie za cel wspieranie tych wszystkich, którzy zadają sobie trud bycia mądrymi. Sentencja „Sapere Auso”, pochodząca

z pierwszej księgi Listów Horacego, odzwierciedla esencję filozofii nazwanej przez samego myśliciela boską mądrością. Poucza ona, iż w młodości warto trudzić się nad zdobyciem kwalifikacji moralnych, intelektualnych oraz rozwijaniem pozytywnych cech charakteru, ponieważ to one właśnie pozwalają człowiekowi uniknąć złego postępowania oraz pomagają w osiągnięciu szczęścia. Szymon wymyślił ciekawy projekt dotyczący syntezy barwników organicznych na skalę laboratoryjną i otrzymał stypendium na realizację własnego pomysłu. Uroczystość wręczenia stypendiów odbyła się 12 grudnia 2007 r. w Auli Auditorium Maximum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. A nad czym chciałby popracować w przyszłości? Być może wraz z innymi naukowcami spróbuje wymyślić eliksir młodości. Czas pokaże...

Szymon Rzeźwicki w naszej gminie znany jest również z zainteresowań ekologicznych. W 2006 r. zajął III miejsce w konkursie „Okiem ekoreportera” za film „Skałki Gaudynowskie”, a w 2007 r. - II miejsce za film ekologiczny „Jaskinia - wysypisko śmieci czy piękno o które trzeba się troszczyć?”. Speleologia to kolejna dziedzina, która go fascynuje. Czy zostaje mu jeszcze trochę wolnego czasu oprócz tego poświęconego na naukę i rozwijanie swoich zainteresowań? Oczywiście! Szymon jeździ na rowerze, wspina się po skałkach, angażuje się w różne imprezy szkolne - grunt to dobra organizacja i chęć!

Naszym wspinałym Szymonom życzymy dalszych sukcesów, a ich rodzicom, nauczycielom, trenerom i opiekunom - gratulujemy. Możemy być z nich dumni!

Opr. DB & KN

Zaskakujące hobby

Czy człowiek utrzymujący się dzięki fachowi górnika może mieć czas na dodatkowe zajęcia? Czas na rozwijanie własnych zainteresowań? Mało kto pewnie podejrzewałby go o takie oto hobby - hodowla ptaków ozdobnych.

Przemysław Gara z Jawiszowic pracuje w KWK „Brzeszcze”. By oderwać się od monotonii codzienności w zaciszu własnego podwórka hoduje ptaki. I to nie takie zwykłe kanarki, ale m.in. dumnie pokazujące pióra bażanty diamentowe, złociste czy żółte. Dlaczego ptaki?

- Od dzieciństwa interesuję się zwierzętami. Moi rodzice mieli gospodarzkę, tata zaś do dziś zajmuje się hodowlą pszczół - mówi Przemysław Gara. - Może dlatego też z wykształcenia zostałem zootechnikiem. Ukończyłem technikum o specjalności: hodowla zwierząt i uprawa roślin. A te piękne bażanty hoduję już od 2004 r. Ale od zawsze coś hodowałem, a to rybki, chomiki, a teraz są to po prostu ptaki, no i jeden pająk.

Hodowla ptaków ozdobnych była już popularna w starożytności. Wówczas ptaki uważano za symbol mądrości i obiekt kultu. Odnaleziono nawet fragmenty rysunków skalnych, przedstawiających papugi. To ptaki informowały ludzi o zmianach pogody czy wskazywały źródła wody. Z biegiem lat zaczęto uczyć je rozmaitych sztuczek, dzięki czemu stały się to-



Bażant diamentowy dumnie kroczy pomiędzy papugami falistymi.

warzyszami ludzi, rozbawiały tłumy i wzbudzały uśmiech nie tylko u najmłodszych. Towarzyszyły wędrownym grajkom, kuglarzom czy karyniarzom. Papugi na przykład stały się nieodłącznym atutem piratów morskich. A jak to jest u nas w Brzeszczach?

- Na naszym terenie hodowla ptaków to dosyć popularne hobby. Być może jedną z przy-

czyn jest fakt, że dawniej ptaki były wykorzystywane w kopalniach do ostrzegania górników przed nadmiernym stężeniem niebezpiecznych gazów - tłumaczy Damian Korczyk, lekarz weterynarii. - Wielu pracowników kopalni przez sentyment do ptaków podejmowało się ich hodowli na własnym podwórku. Dziś kolejne pokolenia kultywują tę tradycję. Oczywiście dzisiejsze hodowle są o wiele bardziej urozmaicone. Hodowane dawniej kanarki i gwarki coraz częściej zastępują inne gatunki, które mogą



Przemysław Gara przed wolierami, w których hoduje egzotyczne ptaki.

„pochwalić się” pięknym, często egzotycznym wyglądem. Ze „starych” gatunków niesłabnącą popularnością cieszą się wciąż gołębie pocztowe.

Z kolei bażanty od zawsze fascynowały ludzi. Zaskakiwały swoją dostojnością, jak i pięknym wyglądem. Już od dawnych czasów były przysmakiem goszczącym na stołach Europy. Dlatego bardzo szybko stały się docenianym ptakiem łownym. Bażanty przywędrowały do nas z dalekiej Azji, a raczej zostały sprowadzone i świetnie się u nas zaaklimatyzowały. Obecnie w Polsce hodowla bażantów sprowadza się do trzech gałęzi: hodowli ukierunkowanej na produkcję materiału do introdukcji łowisk, do masowej hodowli w celach gastronomiczno-kulinarnych oraz hodowli hobbystycznej, jak u naszego pasjonata.

Na placu przed domem Przemysława Gary znajdują się woliery zamieszkiwane przez różne gatunki ptaków. Znajdziemy tam zarówno bażanta złotego, żółtego czy diamentowego, jak i papugi faliste, kaczki mandarynki oraz wróble australijskie.

Dbanie o ten cały przybytek jest chyba czasochłonne?

- Nie zajmuje to wcale dużo czasu - mówi Przemysław. - Tak porządnie woliery trzeba wysprzątać dwa razy do roku. A tak normalnie to trzy razy w tygodniu. Oczywiście codziennie trze-

ba ptaki karmić, ale jak ktoś to lubi, nie jest to żadnym problemem.

Wbrew pozorom hodowla takich ptaków nie jest też drogą rozrywką. Parę bażantów można kupić już za 100 czy 150 zł, a na dodatki są łatwe w utrzymaniu.

- Owszem są gatunki, które kosztują około 1000 lub nawet 2000 zł - mówi Przemysław. - Ale ja takich nie posiadam. To jest moje hobby, które nie jest związane z zarobkiem, ale z satysfakcją. Z zamiłowania zajmuję się tymi stworzeniami.

A co na to rodzina?

- Nie miałam nic przeciwko hobby mojego męża - mówi Ewa, żona Przemysława. - Ale nie mogłam sobie wyobrazić, że można bażanty hodować. Teraz przynajmniej moja wiedza jest większa, bo wiem, że nadają się do hodowli i rozróżniamy różne ich gatunki. W hodowli mężowi nie pomagam, bo „zarezerwowałam” to zajęcie dla siebie. Przyznam się jednak, że korzystam z wartości estetycznych i muzycznych, jakie oferują ptaki. Miło jest latem usiąść na podwórku i posłuchać ptasich śpiewów.

Dzieci też już przyzwyczyły się do zainteresowań taty.

- Na początku jak młodszy syn wchodził do woliery to aż pióra leciały - śmieje się Przemysław. - Teraz jest już lepiej. Mam nadzieję, że dzieci w przyszłości odziedziczą po mnie zamiłowanie do zwierząt.

Jeśli chodzi o nasze pociechy, to lekarz weterynarii ostrzega, że kupując skrzydlatego przyjaciela naszemu dziecku należy zachować szczególną ostrożność, gdyż niektóre gatunki np. papugi mogą zrobić krzywdę ostrym dziobem lub pazurem. Zakup ptaka, jak zresztą każdego zwierzęcia, powinien być przemyślaną decyzją. Czasem niestety okazuje się, że po okresie fascynacji właściciele bez większych wyrzutów sumienia w łatwy sposób pozbywają się zwierzęcia wypuszczając je za okno. To wielkie złudzenie, że w ten sposób „zwracamy mu wolność”, w rzeczywistości skazujemy go na pewną śmierć. Ptak od początku hodowany w niewoli nie jest w stanie zapewnić sobie pożywienia ani ustrzec się przed atakiem dziko żyjących „krewnych”.

Mariola Bartel

ZAKŁAD USŁUGOWY

- CZYSZCZENIE PIERZA
- PRZERABIANIE PIERZYN NA KOŁDRY I PODUSZKI



Zapraszamy: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 15.00 - 19.00

43-225 Wola, ul. Kwiatowa 3,
tel. (032) 211-94-28

Zdarzenia

28 marca w Przecieszynie przy ul. Groblowej odkopano niewybuch. Mieszkaniec wsi Józef Z. natrafił na niego podczas prac ziemnych pod nowo budowany dom. O znalezisku powiadomiono krakowskich saperów, którzy niewybuch zabrali.

30 marca o godz. 20.10 w Jawiszowicach na os. Paderewskiego, jeden z uczestników libacji alkoholowej 21-letni jawiszowianin Mateusz K. ugodził nożem kuchennym Sebastiana K. (31 lat) okaleczając go w udo. Wezwane pogotowie ratunkowe zabrało poszkodowanego do szpitala w Oświęcimiu. Badanie stanu trzeźwości sprawcy czynu wykazało 3,39 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu. Czynności wyjaśniające prowadzi KP Brzeszcze.

4 kwietnia w Jawiszowicach na ul. Turystycznej policjanci zatrzymali 29-letniego mieszkańca Brzeszcz Marcina W., który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 1,47 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu.

5 kwietnia o godz. 18.50 patrol prewencji Straży Miejskiej zatrzymał w mieszkaniu przy ul. Pszczyńskiej w Brzeszczach nietrzeźwego mieszkańca Brzeszcz Zbigniewa J. lat, który znęcał się psychicznie nad żoną. W wydychanym powietrzu mężczyzna miał 1,98 prom. alkoholu. Trafił do izby wytrzeźwień.

6 kwietnia o godz. 22.20 dyżurny Straży Miejskiej otrzymał telefoniczną informację, że po drogach gminy Brzeszcze nietrzeźwy kierowca porusza się Fiatem 126p. Patrol prewencji Straży Miejskiej natrafił na delikwenta na ul. 1 Maja. Ten na widok radiowozu usiłował zbiec, najpierw samochodem, potem pieszo. Po krótkim pościgu trafił w ręce strażników. Okazał się nim Jacek Sz., mieszkaniec Torunia, który nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym. Badanie stanu trzeźwości kierowcy wykazało 2 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu. Delikwent, jak się okazało, podróżował z 36-letnim brzeszczaninem Jarosławem K, który zbiegł z Zakładu Karnego w Jastrzębiu.

8 kwietnia w Brzeszczach na ul. Drobnika policjanci zatrzymali 37-letniego Jacka S. z Jawiszowic, który kierował samochodem marki Hyundai w stanie nietrzeźwości (1,61 prom.). Na domiar tego zatrzymany mężczyzna posiada zakaz prowadzenia pojazdów, wydany postanowieniem Sądu Rejonowego w Oświęcimiu.

9 kwietnia w Brzeszczach na ul. Dworcowej policjanci zatrzymali 21-letniego jawiszowianina Szymona T., który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości (0,56 promila).

11 kwietnia o godz. 21.05 w mieszkaniu przy ul. Dworcowej patrol prewencji Straży Miejskiej zatrzymał nietrzeźwą 38-letnią Renatę K. (2,16 prom. alkoholu), która awanturowała się w obecności małoletnich dzieci. Z uwagi na agresywną postawę kobietę przewieziono do izby wytrzeźwień.

16 kwietnia o godz. 17.25 w Jawiszowicach na ul. Bielskiej kierujący samochodem marki VW Caddy 43-letni mieszkaniec Krakowa na łuku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z Peugeotem 206 kierowanym przez mieszkańca Jawiszowic. W wyniku zdarzenia obrażeń ciała doznały pasażerki Peugeota 18-letnia mieszkanka Rajska i 17-letnia mieszkanka Imielina, które pozostały na leczeniu w szpitalu.

18 kwietnia w Brzeszczach na ul. Leśnej policjanci zatrzymali 45-letniego Władysława D. z Brzeszcz, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwości (2,45 prom.).

EP

Wyludzali kredyty

Pięćosobowa grupa przestępcza, w której działało również dwóch młodych mieszkańców Jawiszowic, wyludziła od banków i sieci komórkowych 45 tys. zł.

Kiedy w październiku 18-letni Damian G. z Brzeszcz został pobity, bo odmówił wzięcia kredytu na podstawie fałszywego zaświadczenia o zatrudnieniu, zgłosił się na policję i wskazał sprawców. Byli nimi 22-letni Tomasz T. z Jawiszowic i 22-letni mieszkaniec Libiąża Rafał S.

Niedługo potem do komisariatu z podobnym problemem dotarł brzeszczanin Łukasz L. Jego co prawda ciosy przestępców nie dopadły, ale słyszał pod swoim adresem liczne groźby. Z obawy o swoje zdrowie zgodził się na zawarcie umów kupna tunerów telewizji satelitarnej w supermarketach na terenie Śląska. Zawarł też kilka umów z sie-

ciami komórkowymi na kupno telefonów po promocyjnych cenach. Sprzęt oddał mężczyznom, jednego z nich znał.

- W trakcie postępowania przygotowawczego zabezpieczyliśmy dokumenty świadczące o zawieraniu umów - mówi zastępca komendanta KP Brzeszcze Jarosław Adamiec. - Umowy dotyczyły między innymi kupna w systemie ratalnym sprzętu AGD, RTV i telefonów komórkowych. Przestępcy nie działali sami, mieli do pomocy jeszcze trzech kompanów po fachu. Są to Damazy N. (lat 23) i Maciej K. (lat 26) z Chełmka oraz jeszcze jeden mieszkaniec Jawiszowic 22-letni Robert T. Na dzień dzisiejszy sprawcom udowodniliśmy 39 czynów popełnionych na szkodę wielu banków i sieci komórkowych. Straty tych instytucji sięgnęły już 45 tys. zł.

Wszyscy członkowie grupy przestępczej zostali tymczasowo aresztowani i przebywają w Zakładzie Karnym w Wadowicach. Grozi im kara pozbawienia wolności od 2 do 12 lat.

EP

Nowi dzielnicowi



Ilona Pindel. 28 lat; dzielnicowa rewiru I (Samorządy Osiedlowe nr 1, nr 2 i nr 8); dyżur pełni w drugi czwartek miesiąca w pomieszczeniach Samorządu Osiedlowego nr 1 przy ul. Mickiewicza (budynek Straży Miejskiej) w godz. 17.00-18.00. W Policji pracuje od lipca 2005 r., cały czas w Brzeszczach.

- Niestety sporo jest środowisk patologicznych szczególnie w rejonie starych bloków, ul. Łokietka i os. Stowackiego, stąd częste wyjazdy na interwencje domowe - mówi dzielnicowa Ilona Pindel. - Ciągłym problemem jest rozrabiająca nocą młodzież wracająca z dyskotek, nad którą trudno zapanować. Uczulam na kieszonkowców, zwłaszcza na targowicy.



Wojciech Sowa. 25 lat; dzielnicowy rewiru II (Samorząd Osiedlowy nr 6); dyżur pełni w pierwszy czwartek miesiąca w świetlicy na os. Paderewskiego w godz. 17.00-18.00. W Policji pracuje od listopada 2002 r., w Brzeszczach od listopada 2003 r.

- W dzielnicy coraz częściej alkohol jest przyczyną wzrastającej przemocy domowej. Problem odzwierciedla spora liczba zakładanych Niebieskich Kart - mówi dzielnicowy Wojciech Sowa. - Mają one ułatwić osobom doświadczającym przemocy w rodzinie dostęp do informacji, uzyskanie wsparcia i pomocy oraz dokumentowanie zdarzeń związanych z przestępstwem przemocy.

Ścieki do Harmęż

Mieszkańcy Boru chcą przyłączenia Boru i Bud do kanalizacji sanitarnej i oczyszczalni ścieków w Harmężach. Wniosek w tej sprawie jednogłośnie przegłosowali podczas zebrania samorządu osiedlowego.

10 marca członkowie zarządu Samorządu Osiedlowego nr 5 (Bór) spotkali się w Urzędzie Gminy Oświęcim z wójtem gminy Oświęcim Andrzejem Bibrzyckim oraz sołtysem Harmęż Janem Zielińskim. Wójt oraz sołtys wstępnie poparli pomysł i potwierdzili, że w nowej oczyszczalni ścieków w Harmężach będzie można przyjąć ścieki z Boru. Do tanga trzeba jednak dwojga. Zainteresowanie pomysłem muszą również wyrazić władze gminy Brzeszcze. Konieczne jest podpisanie listów intencyjnych oraz zawarcie porozumienia.



Oczyszczalnia ścieków w Harmężach.

W Borze uważają, że podłączenie kanalizacji do oczyszczalni ścieków w Harmężach będzie dużo tańsze niż w przypadku podłączenia do oczyszczalni w Brzeszczach.

- Ścieki do Harmęż mogą być odprowadzane grawitacyjne, natomiast przy podłączeniu do oczyszczalni w Brzeszczach, ze względu na szkody górnicze konieczne będzie wybudowanie przepompowni - mówi Marek Gancarczyk, przewodniczący Samorządu Osiedlowego nr 5. - W Wieloletnim Planie Inwestycyjnym Gminy Brzeszcze do 2010 r. nie przewidziano żadnych zadań kanalizacyjnych w naszej dzielnicy. Chcemy wskazać władzom gminy, że jest alternatywne rozwiązanie problemu braku kanalizacji w Borze i zmobilizować je do działania. Niech chociaż opracują analizę, która wykaże, które rozwiązanie bardziej się opłaca.

- W maju chcemy się spotkać z wójtem Andrzejem Bibrzyckim i omówić ten temat - mówi Teresa Jankowska, burmistrz Brzeszcz. - Trzeba przeanalizować czy będzie to korzystne rozwiązanie, jeżeli tak, to trzeba będzie przystąpić do opracowania koncepcji i projektu. Obecnie wykonywane są projekty kanalizacji dla sześciu obszarów na terenie gminy. W Wieloletnim Planie Inwestycyjnym natomiast znalazły się tylko te zadania, o których dofinansowanie możemy aplikować do źródeł zewnętrznych.

JaBi

Ekolodzy drodze S1 mówią nie

- Jesteśmy zdeterminowani i zrobimy wszystko co możliwe, by wariant IV przebiegu drogi ekspresowej S1 nie został zrealizowany - mówią ekolodzy z Towarzystwa na rzecz Ziemi, którzy 14 kwietnia spotkali się z mieszkańcami Brzeszcz, Harmęż i Dankowic w Domu Ludowym w Borze.

Pod koniec marca wojewoda małopolski, na wniosek Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, wszczął postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia pn. „Budowa trasy ekspresowej S1 od węzła Kosztowy II w Mysłowicach do węzła Suchy Potok w Bielsku-Białej w ciągu korytarza europejskiego nr VI”. Zainteresowani mieli trzy tygodnie na składanie w Urzędzie Wojewódzkim uwag i wniosków. Termin upłynął 16 kwietnia.

- Składanie uwag i wniosków do raportu oddziaływania na środowisko projektowanej trasy S1 to dopiero początek postępowania administracyjnego - tłumaczył Piotr Rymarowicz z oświęcimskiego Towarzystwa na rzecz Ziemi. - Wojewoda co prawda udostępnił raport w internecie, ale mało kto o tym wiedział, bo poza zdawkowymi informacjami na stronach internetowych urzędów gmin nigdzie nie można było się o tym dowiedzieć. My dowiedzieliśmy się dopiero kilka dni temu. Naszym zdaniem Urząd Wojewódzki kamufluje i ukrywa informacje dotyczące tej inwestycji. Fatalnie prowadzony proces konsultacji społecznych to wystarczający argument, by zaskarżyć inwestycję.

Ekolodzy z Towarzystwa na rzecz Ziemi mimo krótkiego terminu zachęcali do składania wniosków i uwag do raportu. Zebrani otrzymali wydruki z kilkunastoma uwagami i wnioskami, pod którymi mogli złożyć swoje podpisy. Ekolodzy zwracają m.in. uwagę, że w raporcie nie podano przewidywanego czasu realizacji przedsięwzięcia, ani jego poszczególnych etapów, nie określono też, jakie dodatkowe inwestycje może spowodować budowa drogi oraz nie omówiono oddziaływań związanych z inwestycją pod względem ich skutków dla społeczności lokalnych. Oprócz tego akcentują m.in. brak przeprowadzenia w raporcie oceny wpływu przedsięwzięcia na zdrowie mieszkańców, których nieruchomości znajdować się będą w obszarze oddziaływania inwestycji.

Ekolodzy obiecali też, że zorganizują dla mieszkańców szkolenie i spotkanie z prawni-

kiem, które pozwolą im na samodzielne prowadzenie dalszych działań prawnych.

Niektórzy z mieszkańców gminy argumentowali, że ekolodzy sprzeciwiając się wariantowi IV przebiegu drogi ekspresowej S1, nie proponują w zamian alternatywnego rozwiązania.

- Nie jesteśmy projektantami i nie zgłaszamy własnego wariantu przebiegu trasy. Jedynym, który można rozważać jest wariant V bez obwodnicy w Oświęcimiu - mówił Robert Wawręty, prezes Towarzystwa na rzecz Ziemi. - Naszym zadaniem jest pokazanie szkód i zagrożeń jakie ta inwestycja niesie. Jest ona nie do pogodzenia z wymogami ochrony obszaru Natura 2000. Sprawa może trafić nawet do Komisji Europejskiej.



Ekolodzy przekonywali zebranych, że budowa odcinka drogi ekspresowej S1 w Brzeszczach przyniesie wiele szkód.

Mieszkańców Brzeszcz bardziej od ochrony siedlisk ptaków interesowały jednak sprawy wywłaszczeń. Obecny na spotkaniu z-ca burmistrza Brzeszcz Arkadiusz Włoszek, poinformował zebranych, że o konkretnych wyburzeniach czy wywłaszczeniach działek będzie można mówić dopiero pod koniec roku, po wydaniu decyzji lokalizacyjnej. Według wstępnych planów na terenie gminy planuje się kilkanaście wyburzeń. Burmistrz przypomniał też, że w Urzędzie Gminy są do wglądu mapy z przebiegiem drogi S1.

Tymczasem już teraz wiadomo, że procedury administracyjne związane z budową drogi S1 przeciągną się. Powodem jest nieokreślenie przez ministra środowiska granic obszarów chronionych Natura 2000. W połowie kwietnia odbyło się spotkanie wojewody małopolskiego Jerzego Millera z przedstawicielem Ministerstwa Środowiska oraz burmistrzami gmin, w których znajdują się obszary Natura 2000.

- Prosililiśmy o przyspieszenie prac nad określeniem granic obszarów chronionych - mówi burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska. - Wojewoda na pewno nie wyda decyzji środowiskowej dopóki nie będzie stanowiska ministerstwa. Naszym zdaniem wariant IV drogi S1, poprowadzony wzdłuż szlaku kolejowego, w największym stopniu równoważy potrzeby ekologiczne, gospodarcze i komunikacyjne w gminie Brzeszcze.

Jacek Bielenin

Zapraszamy na jubileusz XXX-lecia Powiatowego Zespołu nr 7 Szkół Agrotechnicznych i Zawodowych

Trzydzieści lat wstecz...

Wydaje się, że minęło może kilka lat, z całą pewnością nie więcej... A jednak - to już trzydziesta rocznica istnienia naszej placówki. Szkoła została powołana decyzją Kuratora Oświaty i Wychowania w Katowicach w 1978 r. Nosiła wtedy nazwę: Zasadnicza Szkoła Przemysłowa Mechanizacji Rolnictwa przy Państwowym Ośrodku Maszynowym w Jawiszowicach. Placówka kształciła młodzież w dwóch kierunkach: mechanik maszyn rolniczych i mechanik pojazdów samochodowych. Pierwszym dyrektorem szkoły był ówczesny dyrektor Szkoły Podstawowej w Jawiszowicach mgr Karol Balcar. 1 lutego 1981 r. dyrektorem szkoły został inż. Tadeusz Karpiel, dotychczasowy zastępca dyrektora POM ds. technicznych, pracujący wcześniej przez 8 lat w szkolnictwie zawodowym.

Chwile niepewności

Z powodu szybkich przemian gospodarczych w latach 1989-1990 szkoła przeżywała bardzo trudne chwile. Państwowy Ośrodek Maszynowy, ze względu na trudności finansowe, podjął decyzję o przekazaniu szkoły do Kuratorium Oświaty i Wychowania. Kuratorium z kolei zdecydowało sprawę Wydziałowi Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Dzięki kierownikowi tego wydziału, szkoła od 1 września 1990 r. została przejęta przez nadzór Wydziału Rolnictwa. Państwowy Ośrodek Maszynowy część wyposażenia przekazał szkole nieodpłatnie, a za wynajęcie sal lekcyjnych i warsztatów szkolnych szkoła musiała płacić. Zbyt mała ilość pomieszczeń szkolnych dla potrzeb prawidłowego przebiegu procesu nauczania, zmusiła do wydzierżawienia sal lekcyjnych w pobliskiej parafii w Jawiszowicach. Sytuacja szkoły ze względu na brak lokalu stawała się coraz trudniejsza. W POM-ie zatrudnienie poważnie zmalało i pojawiła się możliwość przejścia budynku socjalnego i adaptowanie go na potrzeby szkoły. Dzięki uprzejmości dyrektora POM-u, mgr inż. Zbigniewa Giemzy i działających organizacji samorządowych zostały sporządzone wstępne dokumenty umożliwiające przekazanie budynku szkole. Był to obiekt bardzo zniszczony i zaniedbany, wymagał generalnego remontu i wewnętrznej przebudowy. Widząc możliwość utrzymania szkoły, grono pedagogiczne podjęło decyzję włączenia się do prac remontowych. W ciągu niecałego roku, dzięki wielkiej pomocy nauczycieli, młodzieży i rodziców, szkoła mogła rozpocząć nowy rok szkolny 1 września 1993 r. w nowo wyremontowanych salach lekcyjnych. Ten ogromny wkład pracy i determinacja pozwoliły na utrzymanie szkoły i dały perspektywę jej rozwoju.

Prężny rozwój

Z dniem 1 września 1995 r. szkoła przyjęła nową nazwę: Zespół Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Jawiszowicach. W ramach zespołu szkół młodzież kształciła się w dziennym Technikum Mechanizacji Rolnictwa o specjalności: naprawa pojazdów i maszyn rolniczych, w zasadniczej szkole w kierunku: mechanik - operator pojazdów i urządzeń rolniczych, w zasadniczej szkole zawodowej dla dziewcząt: wiejskie gospodarstwo domowe oraz w Technikum Mechanizacji Rolnictwa dla Dorosłych. W kolejnych latach otwierano nowe kierunki kształcenia: technik żywienia i gospodarstwa do-

mowego, technik hodowca koni, zasadniczą szkołą zawodową o kierunku: operator obrabiarek skrawających. Od września 2008 r. będziemy także kształcić w zawodzie: technik weterynarii, technik kelner oraz technik pojazdów samochodowych.

W czerwcu 2001 r. odbyło się uroczyste pożegnanie dotychczasowego dyrektora szkoły, inż. Tadeusza Karpiela, który przeszedł na zasłużoną emeryturę. Kolejny rok szkolny przyniósł wiele zmian. Nowym dyrektorem została mgr Grażyna Gawłowska, a nominację na stanowisko zastępcy dyrektora otrzymała mgr Danuta Kordek. Zmieniała się też nazwa szkoły, obowiązująca do dzisiaj: Powiatowy Zespół nr 7 Szkół Agrotechnicznych i Zawodowych.

Międzynarodowe przygody

Już w latach 80. uczniowie naszej szkoły wyjeżdżali na praktyki do NRD. Wykonywali tam różne prace na stanowiskach produkcyjnych w systemie taśmowym, m.in. takie jak: demontaż silników, mycie elementów przed montażem, weryfikacja elementów silnika, montaż elementów pomp wtryskowych, montaż elementów silnika, regeneracja głowic, przygotowanie silnika do hamowania.

W 2004 r. nawiązaliśmy kontakt z litewskim technikum żywienia. W połowie października 2005 r. przedstawiciele Samorządu Szkolnego z Poniewieży na Litwie wraz ze swoimi opiekunami przybyli na nasze zaproszenie do Polski. Nasza rewizyta miała miejsce we wrześniu 2007 r.

„Optacalne” projekty

Istnienie małych szkół zawsze stoi pod znakiem zapytania. Trzeba szukać pomysłów na prężny rozwój, starać się pozyskać jak najwięcej dodatkowych świadczeń finansowych z różnych źródeł. PZ nr 7 ma na tym koncie naprawdę spore sukcesy. W 2003 r. z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa pozyskaliśmy 12 829,25 zł, w 2004 r. z projektu zakładającego utworzenie Spółdzielni Uczniowskiej - 19 862,25 zł. W latach 2006 i 2007 z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju

Wsi otrzymaliśmy w sumie 295 090 zł, a z Ministerstwa Edukacji - 50 000 zł. Ponadto w 2007 r. uczestniczyliśmy w dwóch projektach: „Sport dla wszystkich dzieci” (wzbogacił się o nowy sprzęt sportowy) oraz „Szkoły Jagiellońskie” - dotacja wynosiła 149 969,24 zł. Wszystkie pozyskane fundusze przeznaczyliśmy na wyposażenie pracowni i warsztatów szkolnych, a także na sfinansowanie dodatkowych zajęć edukacyjnych oraz kursów kwalifikacyjnych dla naszej młodzieży.

Szukamy „peretek”

W myśl zasady, że zdolna młodzież jest wszędzie, organizujemy uczniom czas wolny, zapraszając do uczestniczenia w dodatkowych zajęciach. W szkole działają kluby: Uczniowski Klub Rekreacyjno-Jeździecki, Szkolny Klub Wolontariusza, Szkolny Klub Europejski, Szkolny Klub Języków Obcych „Poliglota”, a także koła: Szkolne Koło Teatralne „Arlekin”, Szkolne Koło Artystyczne „Manufaktura”, Szkolne Koło Filmowo-Fotograficzne, Szkolne Koło Recytatorskie oraz Spółdzielnia Uczniowska „Złota Rączka”.

Jubileusz XXX-lecia

Czas nieuchronnie mija... Końcem roku szkolnego zaplanowaliśmy jubileuszową uroczystość, mija bowiem trzydzieści lat istnienia naszej placówki. Dlatego zapraszamy wszystkich absolwentów, uczniów, rodziców oraz osoby zainteresowane na uroczyste obchody XXX-lecia Powiatowego Zespołu nr 7 w dniu 6 czerwca 2008 r.

Dyrekcja, grono pedagogiczne oraz uczniowie przygotowują dla Państwa ciekawy plan przebiegu uroczystości - będą chwile zadumy nad minionym czasem, ale także momenty radosnych spotkań „z kolegami ze szkolnej ławki”. Przy tej wyjątkowej okazji powstała również książka (jej fragmenty wykorzystane zostały do napisania powyższego artykułu), zawierająca kronikę wydarzeń trzydziestoletniej historii funkcjonowania szkoły, opis działających w szkole kół zainteresowań, a także wykaz wszystkich jej absolwentów.

Serdecznie zapraszamy wszystkich gości na uroczystość, która odbędzie się 6 czerwca 2008 r. o godz. 15.00.

Dyrekcja i Grono Pedagogiczne PZ nr 7

Powiatowy Zespół Nr 7 Szkół Agrotechnicznych i Zawodowych w Jawiszowicach

30-lecie

JAWISZOWICE

Zapraszamy na uroczyste obchody 30- lecia istnienia naszej placówki, 6 czerwca 2008 r. o godzinie 15.00 w Kościele Matki Bożej Bolesnej w Brzoźnicach, Jawiszowicach odpołudnie się może świętować dla absolwentów i nauczycieli. Po pracy: sentymentalne spotkanie w szkole, prezentacja książki poświęconej historii szkoły, wspólne wspomnienia, quiz dla księgi pamiątkowej, występy młodzieży i wiele innych atrakcji.

Dyrekcja i Grono Pedagogiczne PZ nr 7

(ciąg dalszy ze str. 1)

warzystwienia „Lingua” w Brzeszczach - Barbara Włosiak i Elżbieta Czopek. Wzięli w nich udział burmistrzowie zaprzyjaźnionych gmin, dyrektorzy placówek oświatowych, przedstawiciele Urzędu Gminy, instytucji i stowarzyszeń działających w Brzeszczach oraz wszyscy goście z Włoch, a także dzieci i młodzież - delegaci Młodzieżowego Parlamentu Gminy Brzeszcze. Uczestnicy warsztatów zaplanowali doskonalenie umiejętności językowych przez organizowanie obozów językowych, konferencji tematycznych dla uczniów i dorosłych, wymianę doświadczeń pedagogicznych dotyczącą skutecznych form nauczania, edukację ekologiczną, turystyczną, promocję gmin, wzajemne poznawanie historii, kultury i tradycji, współpracę samorządów oraz organizowanie olimpiad sportowych.



Gości z Włoch powitały w języku włoskim dzieci z Przedszkola nr 2 z oddziałami integracyjnymi „Słoneczko”.

Londa to niewielkie miasteczko położone w Toskanii - 35 km od Florencji, liczące ponad 1600 mieszkańców. Starożytne zabytki, malownicza przyroda, mnóstwo zieleni - to atuty włoskiego miasteczka.

Historia partnerstwa obu gmin rozpoczęła się od współpracy szkół z Przepieszyna i Londy. W styczniu 2006 r. Zespół Szkolno-Przedszkolny z Przepieszyna przystąpił do programu eTwinning „Europejska Współpraca Szkół” - unijnej akcji wspierającej szkoły, które chciałyby współpracować



Wizyty w kopalni „Brzeszcze” Włosi na pewno długo nie zapomną.

ze szkołami partnerskimi z innych krajów za pomocą Internetu. Już po kilku dniach nawiązano współpracę ze szkołą w Londzie we Włoszech i przystąpiono do realizacji projektu „Odbudujmy naszą przeszłość”. Projekt podsumowano w maju 2006 r. Wtedy do Przepieszyna przyjechali goście z Włoch - trzynastu uczniów, trzy nauczycielki, dyrektor szkoły oraz burmistrz Londy. Współpraca i przyjaźń tak bardzo się rozwinęły, że przez następny rok szkolny realizowano drugi projekt „Kultura ludowa - niewyczerpane źródło”. W maju ubiegłego roku do Londy pojechali uczniowie i nauczyciele z Przepieszyna, dyrektor Gminnego Zarządu Edukacji Bożena

Sobocińska i burmistrz Teresa Jankowska. Obecnie realizowany jest trzeci projekt „O węglu, środowisku, energii i ekosystemie”. Koordynatorami wszystkich projektów są nauczycielki: Maria Zaor i Maria Pina Magliocca.

- Akt partnerstwa, czy jak mówią Włosi akt bliźniactwa narodził się z naturalnego doświadczenia i otwartości ludzi, którzy się spotkali - mówiła podczas uroczystości burmistrz Teresa Jankowska. - Nasze dzieci tak się zaprzyjaźniły, że my dorośli mamy obowiązek pomóc im tę przyjaźń pielęgnować.

- To naprawdę jest wielki zaszczyt i honor dla tak niewielkiej gminy jak Londa, że możemy być partnerem gminy Brzeszcze - dodał burmistrz Tiziano Lanzini. - To

zaszczyt zawrzeć akt partnerstwa z gminą, która znajduje się tak blisko Muzeum Auschwitz-Birkenau - symbolu okrucieństwa i niegodziwości ludzkiej.

Na koniec uroczystości burmistrz Londy nie bez trudności wypowiedział dwa polskie słowa: - Dziękuję przyjaciele!

Głównym organizatorem wizyty Włochów w Brzeszczach było Stowarzyszenie „Lingua” w Brzeszczach, którego jednym z celów jest pozyskiwanie do współpracy partnerów zagranicznych.

JaBi



Na pamiątkę wizyty w kopalni burmistrz Londy zabrał kawałek brzeszczańskiego węgla.

Podwójne przesłanie

W hołdzie Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, 3 kwietnia Ośrodek Kultury zorganizował koncert „Ave Maria - Santo Subito”. Wystąpili soliści Opery Krakowskiej - Karin Wiktor-Kałucka i Jerzy Sypek, przy akompaniamencie Jerzego Sobeńko.

Jednak pamięć po papieżu Polaku czczono w tym dniu nie tylko śpiewem. Solista Jerzy Sypek przeplatał śpiew wspomnieniami i anegdotami z życia Ojca Świętego, przypominając zgromadzonym o jego wielkich dokonaniach dla Kościoła i całej ludzkości. Soliści zaprosili również wszystkich do wspólnego zaśpiewania „Barki”, pieśni, którą Jan Paweł II tak bardzo ukochał, a dziś śpiewa ją cały świat.

Koncertowi, który odbywał się na cześć Ojca Świętego, towarzyszyło jeszcze jedno przesłanie. Koncert miał wesprzeć duchowo oraz wspomóc datkami leczenie chorej mamy i córki - Agaty Danek i 10-letniej Agnieszki. Serca mieszkańców okazały się wielkie.

EP



Podziękowanie

Serdecznie dziękujemy organizatorom koncertu charytatywnego i wszystkim ludziom wielkiego serca, którzy wsparli nas swoją obecnością oraz datkami pieniężnymi. Dzięki nim łatwiej nam będzie pokonywać trudności życiowe spowodowane chorobami w naszej rodzinie.

Szczególne wyrazy wdzięczności przesyłamy redakcji „Odgłosów Brzeszcz” oraz dyrekcji Ośrodka Kultury w Brzeszczach.

Agnieszka i Agata oraz Pawełek i Leszek Danek z Wilamowic

KINO
WISŁA Repertuar
BRZESZCZE

•01.05.2008
godz. 18.00 WYSPA DINOZAURA
godz. 20.00 NIE KLAM KOCHANIE

•02-04.05.2008
godz. 18.00 10.000 B.C. (USA, 15)
godz. 20.00 LEJDIS (Polska, 15)

•06-08.05.2008
godz. 18.00 LEJDIS
godz. 20.00 10.000 B.C.

•09-11.05.2008
godz. 18.00 SKORUMPOWANI (Polska, 15)
godz. 20.00 OGRÓD LUIZY (Polska, 15)

•13-14.05.2008
godz. 18.00 OGRÓD LUIZY
godz. 20.00 SKORUMPOWANI

•16-17.05.2008
godz. 18.00 PORA MROKU
Kino Konesera:
godz. 20.00 TO NIE JEST KRAJ DLA STARYCH LUDZI

•18.05.2008
godz. 20.00 TO NIE JEST KRAJ DLA STARYCH LUDZI

•20-22.05.2008
godz. 18.00 PORA MROKU
godz. 20.00 TO NIE JEST KRAJ DLA STARYCH LUDZI

•23-25.05.2008
godz. 17.00 HORTON SŁYSZY KTOSIA (USA, b.o.)
godz. 18.30 HORTON SŁYSZY KTOSIA
godz. 20.00 FUTRO (Polska, 15)

•27-29.05.2008
godz. 18.00 HORTON SŁYSZY KTOSIA
godz. 20.00 FUTRO

•30.05-01.06.2008 **OPOWIEŚCI Z NARNII: KSIĄŻĘ KASPIAN**

Informacja

Informujemy czytelników, że w czerwcu, lipcu i sierpniu biblioteka Ośrodka Kultury w Brzeszczach będzie nieczynna z powodu inwentaryzacji. Przepraszamy.

OŚRODEK KULTURY
oraz
OGNIŚCIE MUZYCZNE
"METRUM"

Zapraszają do nauki gry na:

Gitarze klasycznej, elektrycznej i basowej, organach elektrycznych, fortepianie, akordeonie, klarnecie i saksofonie

Gra na instrumencie realizowana jest wg indywidualnego toku nauczania a lekcje teorii w grupach.

NOWOŚĆ:
nauka śpiewu

Ognisko muzyczne oferuje także zakup instrumentów muzycznych po atrakcyjnych cenach

Informacja o zapisach: w poniedziałki od 14.30 do 18.30 /sala nr 15 OK/ lub telefonicznie: 0 606 335 683

Roztańczone Brzeszcze

W kwietniu Ośrodek Kultury zorganizował nowatorskie przedsięwzięcie na naszym terenie - Festiwal Tańca. Ta kilkudniowa impreza przyciągnęła sporo młodych ludzi ciekawych nowych technik tanecznych.

- Od kilku lat organizowaliśmy dwa przeglądy taneczne - „Zimowy Turniej Disco Dance Show” prowadzony przez Jacka Kremera oraz przegląd zespołów cheerleaders prowadzony przeze mnie. Sala widowiskowa Ośrodka Kultury nie mieściła wszystkich chętnych, co było dosyć poważnym problemem organizacyjnym - mówi Beata Jagiełło, instruktor Ośrodka Kultury. - W tym roku połączyliśmy dotychczasowe przedsięwzięcia w jedną całość, poszerzyliśmy program o warsztaty hip-hopowe i przenieśliśmy imprezę do hali sportowej w Brzeszczach.

Na początek organizatorzy zaproponowali konkurs taneczny. 5 kwietnia w hali sportowej zgromadzili się pasjonaci tej dyscypliny. Zespoły oraz soliści walczyli o najwyższe noty u sędziów. Zgromadzona publiczność mogła podziwiać zaprezentowane układy w kategorii Disco Show czy Cheerleaders. Po części konkursowej zorganizowano dyskotekę. Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem zarówno wśród startujących w zawodach, jak i publiczności. Kolejny etap Festiwalu Tańca zaczął się w poniedziałek 7 kwietnia i trwał do piątku 11 kwietnia. Tygodniowe warsztaty taneczne z tytułowaną „Sztuka Ulicy”. Uczestnicy ćwiczyli pod okiem świetnych trenerów, znanych w całym kraju i odnoszących sukcesy na licznych zawodach. Tajniki hip-hopu zdradzała Agata Zeliszek - instruktor tańca ulicznego i współczesnego. Michał Szczuk - trener break dance'u - zachwycił swoją sprawnością i perfekcyjnym wykonywaniem figur. Kolejny pro-

wadzący - Rafał Szostok - wprowadził fantastyczną atmosferę i błyskawiczne tempo tańca. Młodzi tancerze chłonili każdą uwagę i sugestię trenerów. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty poprowadzone przez Rafała Szostoka - uczestnika I edycji programu You Can Dance. Sam prowadzący był bardzo zadowolony z grupy i z efektów jej pracy. - Naprawdę są w porządku, ćwiczą i angażują się, co jest ważne - mówi.

Festiwal Tańca okazał się świetnym pomysłem. Zarówno część konkursowa, jak i warsz-



tatowa przyciągnęły mnóstwo ludzi, którzy chcieli nie tylko pokazać co już potrafią, ale przede wszystkim nauczyć się czegoś nowego.

- To była eksplozja tańca, wdzięku i prezentacji nieprzeciętnych umiejętności tancerzy - mówi Beata Jagiełło. - Kolejna część Festiwalu Tańca, czyli konkursy, pokazy i warsztaty z technik hip-hopu, break dance czy house planowana jest już na jesień tego roku. Wszystkim zainteresowanym już teraz radzimy zacząć ćwiczyć, bo poziom na pewno będzie wysoki.

Mariola Bartel

Festiwal Tańca Brzeszcze 2008 - wyniki:

Kategoria - Disco Show (solistki): I m - Joanna Kremer (Studio Tańca „Flash” w Libiążu), II m. - Jessica Waliłko (Miejskie Gimnazjum nr 2 w Oświęcimiu), III m. - Karolina Antos (Studio Tańca „Flash” w Libiążu).

Kategoria - Disco Show (zespoły): I m. - „Szalone małolaty” (Ośrodek Kultury w Brzeszczach), II m. - „Future” (Miejskie Gimnazjum nr 2 w Oświęcimiu), III m. - „Wow” (Młodzieżowy Dom Kultury w Oświęcimiu).

Kategoria - Cheerleaders (9-13 lat): I m. - „Yellow show” (Szkoła Podstawowa nr 1 w Brzeszczach), II m. - „Trick” (Młodzieżowy Dom Kultury w Oświęcimiu), III m. - „Rytm” (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Osieku).

Kategoria - Cheerleaders (14-19 lat): I m. - „Shake II” (Miejskie Gimnazjum nr 2 w Oświęcimiu), II m. - „Shade” (Gminne Centrum Kultury w Polance Wielkiej), III m. - „Bajer” (Miejskie Gimnazjum nr 2 w Oświęcimiu).

Kategoria - inne propozycje taneczne: I m. - „Gracja” (Ośrodek Kultury w Wilamowicach), II m. - „Szalone małolaty” (Ośrodek Kultury w Brzeszczach), III m. - „Tęczowa kraina” (Zespół Szkół Szkolno-Przedszkolnych nr 1 w Osieku).

Grand Prix: Marcelina Nycz (Ośrodek Kultury w Wilamowicach).

Wystawy w Ośrodku Kultury:

•30 kwietnia - 18 maja - wystawa malarstwa Weroniki Włodarczyk „Moje Pasje”

•21 maja - 8 czerwca - wystawa pasteli Ryszarda Gaździka

•19 maja - 31 maja - LASKultury - wystawa prac studentów ASK z Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie



Kalendarium przedsięwzięć w maju

• SPOTKANIE POD LITERKĄ

Cykl spotkań organizowanych przez Bibliotekę Publiczną Ośrodek Kultury w Brzeszczach.

•06 maja - spotkanie z Łukaszem Dębskim i Anną Kaszubską-Dębską

•07 maja - spotkanie z Izabelą Klebańską.

• PROFILAKTYKA UZALEŻNIEŃ

•08 maja, godz. 17.00 (klub Piwnica Free Culture)

Spotkanie otwarte z Andrzejem Sową z Bielska-Białej, muzykiem rockowym, który od 10 lat zajmuje się profilaktyką uzależnień.

• LITERACKA MAJÓWKA

•14 maja, godz. 17.00

Spotkanie plenerowe Grupy Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej PIÓROMANI.

• POLSKA BIEGA

•17 maja, godz. 9.00

Ogólnopolska akcja promująca zdrowy styl życia. Bieganie to prosty i tani sposób, aby być aktywnym, zdobyć się na wysiłek i mieć satysfakcję z pokonania dystansu 3500 m.

Zbiórka na starcie o godz. 9.00 w Wilczkowicach (siedziba PZW nr 121 Brzeszcze - przy stawach wędkarskich). Start: godz. 10.00.

• KONCERT ZGORZELECKIEJ ORKIESTRY MANDOLINISTÓW

•18 maja, godz. 18.00 (sala widowiskowa)

Koncert Zgorzeleckiej Orkiestry Mandolinistów Miejskiego Domu Kultury pod kierunkiem dyrygenta oraz twórcy orkiestry Tadeusza Grudzińskiego.

Bilety w cenie 10 zł w sprzedaży w dziale merytorycznym OK (pok. nr 34) oraz w kasie kina „Wisła” po godz. 17.00.

• ĆWICZENIA Z WYOBRAŹNI

•19 maja, godz. 17.00 (sala nr 30)

Podsumowanie konkursu nieprofesjonalnej twórczości literackiej. Prace oceniają: Adam Ziemiński - poeta, literat, autor tekstów dla zespołu Stare Dobre Małżeństwo, artysta związany z Piwnicą pod Baranami, Maciej Szczawiński - pisarz, redaktor Polskiego Radia Katowice.

• DZIECI AKI EKOLOGICZNE

•21 maja, godz. 9.00-11.00 (sala widowiskowa)

Podsumowanie projektu. Rozdanie nagród w konkursie zbiórki puszek.

• GALA SZTUK WALKI Z UDZIAŁEM GWIAZD BOKSU

•24 maja, godz. 15.00 (hala sportowa)

Impreza zorganizowana przy współpracy ze Stowarzyszeniem „Puls”. W programie pokazy i występy, m.in. walka mistrzów świata i Euro-py w Oyama Karate: Roman Oraczko - Dominik Rzepka. Bilet wstępu: 10 zł.

• MAJÓWKA W OGRODACH PLEBAŃSKICH

•25 maja (parafia św. Urbana w Brzeszczach)

W programie m.in. uroczyste przekazanie historycznego dzwonu sprowadzonego do Brzeszcz z Niemiec. Szczegóły na str. 2.



Programy Domów Ludowych i świetlic OK

Zasole

09.05 Spotkanie w kółku teatralnym.

15.05 Wyjazd na „Święto Kwitnącej Azalii” do ogrodów w Pisarzowicach.

20.05 Wyjazd do Teatru Polskiego w Bielsku-Białej na sztukę pt. „Mayday”.

28.05 Mecz piłki siatkowej.

30.05 Majówka integracyjna z zaprzyjaźnionymi placówkami OK.

Przecieszyn

20.05 Zabawa w podchody z kolegami ze świetlicy na os. Szymanowskiego.

23.05 Galeria Młodych „Kaktus” - „Człowiek w dżungli współczesności”.

Huragan Babski (czwartki, godz. 17.00)

08.05 Warsztaty ceramiczne

15.05 Wyjazd na „Święto Kwitnącej Azalii”.

29.05 Wycieczka rowerowa.

Zespół „Przecieszynianki” zaprasza na próby we wtorki o godz. 18.00.

os. Paderewskiego

06.05 Warsztaty ceramiczne.

10.05 Wycieczka do Żywca - dla dorosłych. Zwiedzanie Muzeum Browaru i parku w Żywcach.

13.05 Biblioteczne spotkanie z literaturą.

15.05 „Święto Azalii” - wyjazd do Gospodarstwa Szkółkarskiego Kapiasów w Goczałkowicach.

20.05 Wyjazd do teatru w Bielsku - Białej na sztukę pt. „Mayday”.

23.05 Pokaz kulinarny - letnie sałatki.

30.05 Osiedlowy turniej piłki nożnej.

Bór

07 i 14.05 Zajęcia Zielonego Teatryku (17.00).

08.05 Spotkanie Koła Gospodyń Wiejskich (17.00).

09.05 Zajęcia plastyczne (16.00).

15.05 Spotkanie członków Koła Emerytów i Seniorów (17.00).

15.05 Wyjazd do Gospodarstwa Szkółkarskiego Kapiasów w Goczałkowicach na „Święto Kwitnącej Azalii” (15.00).

16.05 Spotkanie kobiet - pokaz kulinarny prowadzi Małgorzata Małkus z Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego (15.00).

21.05 Spotkanie Zielonego Teatryku - próba generalna (15.00).

21.05 Dzień Matki i Ojca - rodziców na uroczyste spotkanie zapraszają aktorzy z Zielonego Teatryku i przedszkolaki z Boru (16.00).

30.05 Majówka - spotkanie plenerowe dla dzieci i młodzieży szkolnej (16.00).

os. Szymanowskiego

08.05 „Świetlicowe kalambury” (16.00).

14.05 „Majowe drzewko” - zajęcia plastyczne (16.00).

16.05 „Święto Kwitnącej Azalii” - wyjazd do gospodarstwa ogrodniczego w Pisarzowicach (15.00).

20.05 „Ekologiczne podchody” - zabawa w plenerze z rówieśnikami ze świetlicy w Przecieszynie (16.00).

21.05 „Laurka dla mamy” - zajęcia plastyczne (16.00).

27.05 Piesza wycieczka po okolicy (16.00).

29.05 Spotkanie biblioteczne dla dzieci (16.30).

30.05 Wyjazd na „Majówkę” do świetlicy w Zasolu - gry, zabawy, konkursy na świeżym powietrzu, pieczenie kiełbasek przy ognisku (15.00).

W maju świetlica zaprasza panie do udziału w „Warsztatach tworzenia biżuterii” prowadzonych przez Agatę Kozak i Agnieszkę Ziółkowską. W każdy czwartek kółko teatralne prowadzi pani Iwona Michalik (17.00).

W każdą środę świetlica zaprasza dzieci na zajęcia plastyczne (16.00).

Skidziń

11.05 „Sobótki” - tradycyjne spotkanie przy ognisku, festyn (19.00).

14.05 Prezent dla mamy - zajęcia plastyczne dla dzieci (16.00).

16.05 „Święto Kwitnącej Azalii” - wyjazd do gospodarstw ogrodniczych Pisarzowicach i Janowicach, zwiedzanie ogrodów japońskich (15.00).

17.05 OSP Skidziń zaprasza na uroczyste obchody 60-lecia powstania jednostki.

21.05 „Majówka” w Wilczkowicach (16.00).

30.05 „Dzień Europy” - II Turniej Wiedzy o Unii Europejskiej (16.30).

02.06 „Dzień Dziecka dla uczniów SP Skidziń (9.00). W środy próby i spotkania okolicznościowe zespołu „Skidzinianie” (18.00).

Biblioteka zaprasza w poniedziałki, wtorki i czwartki (15.00-19.00).

Wilczkowice

07.05 Spotkanie autorskie dla dzieci przedszkolnych z pisarką Izabelą Klebańską (10.00).

16.05 „Święto Kwitnącej Azalii” - wyjazd do Pisarzowic i Janowic, zwiedzanie ogrodów japońskich (15.00).

21.05 „Majówka” - zapraszamy kolegów ze Skidzinia (16.00).

30.05 „Dzień Europy” - II Turniej Wiedzy o Unii Europejskiej, wyjście do DL Skidziń (16.30).

02.06 Dzień Dziecka dla uczniów SP Skidziń (9.00). W poniedziałki i środy aerobik dla pań (18.30)

Jawiszowice

10.05 Wycieczka do Żywca.

15.05 „Święto Kwitnącej Azalii” - wyjazd do Gospodarstwa Szkółkarskiego Kapiasów w Goczałkowicach.

20.05 Wyjazd do Teatru Polskiego w Bielsku-Białej na sztukę pt. „Mayday”.

28.05 „Zabawy z klanzą” - zajęcia dla przedszkolaków (12.30).

31.05 Uczestniczymy w „Dniu Dziecka” zorganizowanym w Klubie Seniora w Jawiszowicach.

Kwiecień w bibliotece

Biblioteka Publiczna Ośrodka Kultury w tym roku szkolnym nie zapomniała o swoich najmłodszych czytelnikach. Nasze propozycje miały wspólny cel - zainteresować książką i literaturą, obudzić zapal do czytania.

Kwiecień był miesiącem podsumowującym nasze konkursy: „Przeczytaj tę książkę” (konkurs na recenzję) i „Super Czytelnik 2008”. Uczestników konkursów - autorów recenzji oraz Super Czytelników - zaprosiliśmy na spotkanie autorskie.

Z panią Kaliną Jerzykowską, autorką tekstów piosenek oraz wierszy dla dzieci spotkali się Super Czytelnicy z klas I-III wszystkich szkół naszej gminy. Pani Kalina opowiadała o pracy autora książek dla dzieci i przekonywała małych słuchaczy, że „czytanie to fascynująca przygoda, a książka to magiczny przedmiot”. Mądre i zabawne wiersze z morałem czytała w sposób niezwykle.

Na spotkanie z panią Joanną Olech zaprosiliśmy autorów recenzji oraz Super Czytelników (tych trochę starszych). I tym razem spotkanie rozpoczęło podsumowaniem konkur-

sów - autorka wręczyła nagrody. Niezwykle sympatyczna autorka i ilustratorka zabawnych książek o rodzinie Miziołków i smoku Pomponie zdobyła sympatię uczestników spotkania. Czytała fragmenty swoich książek i przeprowadziła błyskawiczne konkursy ze słodkimi nagrodami. Nie obyło się bez rysowania. Miłą pamiątką były autografy z miziołkową i pomponową pieczęcią.

Z Joanną Olech, która jest nie tylko autorką i ilustratorką, ale tak-



Spotkanie z Joanną Olech

że recenzentką literatury dziecięcej spotkali się także bibliotekarze i nauczyciele - pośrednicy między dzieckiem i książką. Autorka udzieliła cennych wskazówek, jak z bogatej oferty książek dla dzieci wybrać książki warte polecenia. Książki, w których mądry tekst wzbogacony jest artystyczną ilustracją. Mieliśmy okazję zobaczyć wiele przykładów wartościowych książek dla dzieci, pani Olech wzbogaciła swój wykład prezentacją slajdów z ilustracjami i okładkami takich właśnie książek.

D. Szawara

Wierszykowy berek

„Wierszykowy berek” to tytuł międzyszkolnego konkursu na interpretację wierszy Agnieszki Frączek, który odbył się 21 kwietnia w sali widowiskowej Ośrodka Kultury.

Dowcipne, pełne humoru wiersze wspaniale i z talentem prezentowali uczniowie z klas I-III szkół podstawowych naszej gminy. Komisja oceniająca zmagania uczestników miała niezwykle trudne zadanie z wyłonieniem najlepszych, którzy swą interpretacją zachwycili dziecięcą publiczność. Najwyżej ocenione zostały prezentacje w wykonaniu: Marceliny Adamaszek z SP 2 i Adeli Szczerbow-

skiej z SP Jawiszowice. Drugie miejsce zajęli: Dominika Merta i Michał Michalik z SP 1, trzecie zaś przypadło Damianowi Samelowi z SP 2. Wyróżnienie otrzymały: Kinga Kolasa i Aleksandra Adamiec z SP 2.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody.

Dodatkową nagrodą dla małych wykonawców było spotkanie z panią Agnieszką Frączek. Pani Agnieszka czytała swoje wiersze, tłumaczyła na czym polega współpraca autora i ilustratora książki oraz skąd bierze pomysły na nowe wiersze. Znalazła także czas na wysłuchanie swoich wierszy w interpretacji laureatów konkursu.

Spotkanie tradycyjnie zakończyły autografy wpisane do zakupionych książek oraz pamiątkowe zdjęcia.

D.Sz.

Tyle siły w sobie mam!

6 kwietnia w Ośrodku Kultury w Brzeszczach swoje utwory poetyckie zaprezentowała Anita Andreas, młoda mieszkanka naszej gminy. Wieczór poetycki nosił tytuł „Tyle siły w sobie mam” i był drugą odsłoną twórczości Anity.

Wiersze prezentowała grupa aktorska „Bez nazwy”, działająca przy Ośrodku Kultury. Jeśli skupiać się tylko i wyłącznie na samych wierszach, to spotkanie można podzielić na dwie części. Pierwsza w swojej tematyce nawiązywała do zeszłorocznej prezentacji utworów. Wszystko zamykało się w kilku powracających motywach, które sprowadzają się do wspólnego mianownika, jakim jest miłość. Podmiot mówiący wyraźnie jej oczekuje, co jest powodem cierpienia. W tle można było odnaleźć bunt przeciwko Bogu.

Zmiana o sto osiemdziesiąt stopni nastąpiła w drugiej części wieczoru poetyckiego. Oto zebranej publiczności ukazał się całkowicie inny obraz twórczości Anity. To już nie jest cierpienie, nie pesymistyczne podejście do życia, a wręcz odwrotnie - odnalezienie siebie, które łączy się z... „nowymi narodzinami”. Owa zmiana dotyczy przede wszystkim postaw osoby mówiącej wobec wszystkiego, co ją otacza. Można śmiało powiedzieć, iż gdzieś ta iskrząca się nadzieja w końcu zapłonęła żywym płomie-

niem. Godnym uwagi jest utwór zaczynający się od słów „Pan mnie tak bardzo onieśmiela”, w którym mowa o miłości, w tym również o miłości cielesnej.

Trudnego zadania, jakim niewątpliwie jest stworzenie scenariusza podjęła się Danuta Korcińska - instruktor OK, opiekun grupy „Bez



Anita Andreas

nazwy”. Odpowiedni dobór muzyki wierszy (warto odkurzyć swoje płytki albo zainteresować się klasyką rocka) sprawił, iż słowa oraz dźwięk wzajemnie się uzupełniały.

„Tyle siły w sobie mam” - tytuł wieczoru poetyckiego mówi sam za siebie. Anita Andreas pokazała inne oblicze swojej twórczości. Z niemałymi nadziejami można zatem spoglądać w przyszłość młodej poetki i uważnie śledzić jej poczynania.

Szwaliček

19 kwietnia kino „Wisła” zaproponowało widzom przegląd filmów czeskich. Gośćmi wieczoru byli „naczelnicy szwejkolodzy kraju”, krakowscy dziennikarze, znawcy i miłośnicy Czech - Leszek Mazan i Mieczysław Czuma.

Leszek Mazan i Mieczysław Czuma dowcipnie wyjaśniali czeskie konotacje swoich rodów oraz tropili czeskie ślady nie tylko w Krakowie, udowadniając, że Polaków i Czechów więcej łączy niż dzieli. Nie zabrakło zabawnych opowieści o Szwejku oraz o życiu cesarza Franciszka Józefa,



którego portret towarzyszył anegdotom na scenie. Po spotkaniu widzowie mogli kupić najnowszą książkę Leszka Mazana „Polska Praga czyli dlaczego Matejko lubił knedle” z autografem autora.

Kinomani obejrzeni najciekawsze czeskie filmy z ostatnich lat: „Czeski sen”, „Guzikowcy”, „Butelki zwrotne” oraz „Musimy sobie pomagać”.

jack

Stare dobre SDM

Stare Dobre Małżeństwo po raz kolejny zagościło w brzeszczańskim Ośrodku Kultury. I po raz kolejny licznie zebrana publiczność (nawet z bardzo daleka!) była uczestnikiem rewelacyjnego spotkania z muzyką.

Zespół SDM w Brzesczach koncertował już kilkakrotnie, gromadząc zawsze pełną salę. Tym razem przyjechał ze swoją najnowszą płytą „Jednoczas”. Jak podkreślił we wstępie lider grupy, Krzysztof Myszkowski, główną inspiracją albumu są wiersze



Stare Dobre Małżeństwo

Jana Rybowicza, zapomnianego - niestety - poety. Całość tworzy ciekawą refleksję dotyczącą życia, takiego prostego, jakie jest udziałem każdego człowieka.

Koncert muzycy okraszali licznymi wspomnieniami ze swojego

życia, żartami, wręcz docinkami, co w szczególny sposób przypadło do gustu publiczności. Taki styl koncertowania, luźny, trochę kameralny, sprawia, iż odbiór muzyki jest inny, bardziej przystępny. SDM wypracowało sobie szczególny sposób pozyskiwania słuchaczy, właśnie swoją szczerością i autentycznością na scenie. Szczególne znaczenie ma również wspólny śpiew takich szlagierów jak: „Czarny blues”, „Jak”, „Jest już za późno”, czy „Bieszczadz-

kie Anioły”, które są śpiewane przez kolejne pokolenia.

Jeśli ktoś nie był niech żałuje, lecz nie warto się załamywać. Stare Dobre Małżeństwo z pewnością jeszcze zagra w Brzesczach.

SzWaliczek

Młodym wybił roczek

Czas leci. Niedawno otwarty klub młodzieżowy „Piwnica” obchodził swoją rocznicę. W jej ramach młodzi ludzie zorganizowali trzy dni uroczystości.

16 kwietnia w środę odbyła się debata na temat subkultur i ich wpływu na młodego człowieka. Wśród zaproszonych gości byli: dyrektor Ośrodka Kultury Małgorzata Wójcik, Agata Kozak - instruktor w Ośrodku Kultury, w przeszłości prowadząca legendarną „Harcówkę”, Zbyszek Maciejczyk - prezes stowarzyszenia „Obiektyw”, były punkowiec oraz przedstawiciele młodzieży: Bartosz Kóska - pomysłodawca debaty, uczeń gimnazjum i muzyk lokalnego zespołu oraz Liliana Rostek - licealistka, poetka, reprezentująca subkulturę punkową. W trakcie debaty do dyskutujących dołączył ks. Zygmunt Mizia. Debata zakończyła się pozytywnymi wnioskami o potrzebie istnienia subkultur, jednak dalekie od patologicznych form.

Drugiego dnia obchodów odbyło się spotkanie ze stowarzysze-

niem „Obiektyw”. Zbyszek Maciejczyk, Piotr Gębala i Mirosław Boroń opowiedzieli o swojej pasji. Zapoznaliśmy się z tworzeniem lokalnej telewizji internetowej od „kuchni”. Po spotkaniu zagrał zespół Led Butterfly, młode, obiecujące trio grające muzykę z kręgu rocka akustycznego.

18 kwietnia miał miejsce koncert zespołów muzycznych. Pierwszy wystąpił kwartet rocznicowy, powołany specjalnie na tę okazję, w którego składzie znaleźli się muzycy z różnych lokalnych bandów. Następnie zaprezentował się - po raz ostatni niestety - zespół Rose Park. Po nich koncert dał popularny w raggowych kręgach zespół 3R Salam. Na koniec mogliśmy wysłuchać hip-hopowych wyjadaczy z Pszczyzny i Bielska - zespół Ce Ha.

Z okazji rocznicy Samorządu Osiedlowe nr 1 i nr 2 dofinansowały zakup „piłkarzyków” do klubu. Nasza społeczność gorąco za to dziękuje. Zapraszamy też oczywiście wszystkich młodych ludzi do uczestnictwa w życiu „Piwnicy” w dni powszednie w godzinach 16.00-20.00. Każdy może szukać tutaj czegoś interesującego lub wnieść nowy, własny wkład.

Dżejpi

Zawędrowali do Boru

Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych gminy Brzeszcze 29 kwietnia spotkali się na trasie siódmego już Złotu Młodych Ekologów. Metę tym razem wyznaczono na Borze.

Spacer w pogodny dzień po terenach zielonych sprzyjał młodym ekologom. Zorganizowani w 18 dziewięcioosobowych drużyn wędrowali dwoma trasami. Jedni podziwiali i dokumentowali starorzecze Wisły, drudzy zielone serce gminy Nazieleńce. Nim jednak dotarli do Boru, po drodze mieli postój w Kółku Rolniczym w Brzesczach, gdzie przygotowano dla nich pokaz maszyn rolniczych.

- Co roku staramy się odwiedzać inny rejon gminy, by ta sama młodzież nie przemierzała dwa razy tej samej trasy - mówi Władysław Drobnik, członek zarządu Stowarzyszenia Ekologicznego „Bios”. - Podczas tegorocznego zlotu chcieliśmy pokazać młodzieży ciekawe pod względem przyrodniczym i krajobrazowym miejsca, przez które za kilka lat przebiegać będzie droga ekspresowa S1. Uczestnicy mieli za zadanie wykonać dokumentację fotograficzną lub filmową wybranych przez siebie miejsc. Do 15 maja czekamy na ich prace, najciekawsze nagrodzimy. Jak co roku dla wiodącej grupy młodych ekologów „Bios” organizuje wycieczkę.

Dla młodszych uczniów z klas I-III i przedszkolaków Szkolne Koło Przyjaciół Przyrody w SP 2 Brzeszcze i stowarzyszenie „Bios” już wcześniej ogłosili konkursy plastyczny i plastyczno-literacki pod hasłem „Woda to życie”. Starsi uczniowie brali zaś udział w konkursie na plakat pn. „Globalne ocieplenie”. Zwycięskie prace na mecie zlotu zostały wyeksponowane, a laureatom wręczono nagrody (wyniki w ramce).

Na mecie zlotu na uczestników czekał konkurs sprawnościowy oraz zjazd na linie przygotowany przez Speleoklub „Brzeszcze”. Wszyscy zjadali się smacznymi kiełbaskami, które na grillu przyrządzali uczniowie Technikum Żywności w PZ nr 7 Szkół Agrotechnicznych i Zawodowych w Jawiszowicach.

Złot od siedmiu lat organizuje Stowarzyszenie Ekologiczne „Bios”, przy współudziale Agencji Komunalnej i Ośrodka Kultury.

Organizatorzy dziękują za pomoc w organizacji imprezy: Bankowi Spółdzielczemu w Miedznej oddz. Brzeszcze, firmie „Lepro-pol” Stanisława Prochota i Krzysztofa Lewandowskiego, Zakładowi Produkcyjno-Usługowemu „Polwood”, „Społem” PSS „Górnik” Brzeszcze, GS „Samopomoc Chłopska” Brzeszcze, Zakładowi Wyróbów Metalowych „Prorest” Piotra Stawowego.

EP

Konkurs plastyczny „Woda to życie”

• przedszkola i klasy I

1. miejsce - Weronika Czuby (Przedszkole nr 3 „Żyrafa”)
2. miejsce - Izabela Bęgiak (ZSP nr 3 Skidziń)
3. miejsce - Kamil Borończyk (SP 2 Brzeszcze)

Wyróżnienie: Joanna i Magdalena Pacholik (Przedszkole nr 3 „Żyrafa”), Weronika Kaszuba (ZSP nr 3 Skidziń)

Konkurs plastyczno-literacki „Woda to życie”:

• klasy II

1. miejsce - Natalia Wolny (SP 1 Brzeszcze)
2. miejsce - Anna Smolik (ZSP nr 2 Zasoł)
3. Katarzyna Malarek (SP Jawiszowice)

Wyróżnienie: Natalia Mizia (SP 2 Brzeszcze)

• klasy III

1. miejsce - Sylwia Ludwin (ZSP nr 2 Zasoł)
2. miejsce - Adela Szczerbowska (SP Jawiszowice)
3. miejsce - Oskar Romaniak (SP 2 Brzeszcze)

wyróżnienie: Dawid Plata (SP 1 Brzeszcze), Paulina Brzeźniak (SP 2 Brzeszcze), Wiktoria Piłatyk (SP 2 Brzeszcze)

Konkurs plastyczny na plakat „Globalne ocieplenie”:

wyróżnienie: Marta Badyłak (SP 2), Wojciech Stasiak (SP 2), Kornelia Pękala i Paulina Plata (SP 1)

Konkurs sprawnościowy:

1. miejsce - „Stokrotki” (G 2)
2. miejsce - „Łowcy Przygód” (SP 2)
3. miejsce - „Fikusinki” (SP 2)

Konkurs fotograficzny „Foto-rajd” - wyniki zostaną ogłoszone 30 maja w szkołach.

@NET

już za 50 zł miesięcznie

internet
to twoje **okno** na **świat**

szybkie łącze
bez limitów transferu
bez blokad połączeń P2P

masz pytania ?

zadzwoń 0 697 522 760 lub
napiś maila info@cool-net.pl

PRODUCENT TEKSTYLÓW DOMOWYCH FIRMA
„DARYMEX” ZAPRASZA NA:

WYPRZEDAŻ

KOŃCÓWEK KOLEKCJI
**POŚCIELI
OBRUSÓW
PRZEŚCIERADEŁ**

NISKIE CENY!!!

BRZESZCZE UL. SIEDLIŚKA 124
17.05.2008 GODZINA: 8⁰⁰ – 13⁰⁰
19-21.05.2008 GODZINA: 15¹⁵ – 18¹⁵

WSZELKICH INFORMACJI UDZIELIMY POD NUMEREM
TELEFONU 032 211 17 77

**Sprzedaż kwiatów
balkonowych i rabatowych**

**Rozsada warzyw
- pomidorów,
papryki i ogórków**

**Gospodarstwo ogrodnicze
Barbara Formas
Jawiszowice, ul. Przeczna 88
tel. 032 211 09 02, 604 521 697**

KRĘGIELNIA WODNIK

CZECHOWICE-DZ. MOSIR
tel. 032 7202022
czynne codziennie od 11 do 23
bilard, dart i inne

**DRINK BAR ZAPRASZA NA
drinki, piwo, kawę
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE, KARAOKE**

LOKAL KLIMATYZOWANY

Zatrudnię pracowników budowlanych

Wymagania:

- kilkuletnie doświadczenie w pracach budowlanych (zabudowy kartonowo-gipsowe, płytki, itp.)
- dyspozycyjność czasowa
- cierpliwość, dokładność wykonywanej pracy
- prawo jazdy kat. B
- umiejętność czytania rysunku, projektu

Zakres obowiązków:

- montaż kominków

Pracodawca zapewnia umowę o pracę, szkolenia, wysokie wynagrodzenie plus premię.
Tel. kom.: 601 47 89 35

Kraj & Styl

Rajsko - wyprzedaż elementów drewnianych do 30 czerwca

- altanki
- pergole
- daszki
- fawy
- donice
- i inne

Dużo zdrowia

Zofia Dziedzic, seniorka z Klubu „Stokrotka” pierwszego kwietnia skończyła 80 lat. Sala Ośrodka Kultury, w której co czwartek spotykają się seniorzy, rozbrzmiewała tradycyjnym 100 lat.

W tym dniu dla pani Zofii od klubowych koleżanek i kolegów był bukiet kwiatów oraz moc serdecznych życzeń. Ale jak na taki wiek przystało, królowało „dużo zdrowia”.

- Zosia to wielki przyjaciel naszego klubu, bardzo ją wszyscy lubimy - mówią zgodnie klubowicze. - Ciepła, życzliwa, koleżeńska, i z poczuciem humoru. Podczas naszych spotkań okolicznościowych czy to z okazji Dnia Kobiet, Dnia Górnika, czy Święta Seniora zawsze pokazuje swoją artystyczną duszę, bo to aktorka co w zespole „Retro” zagrała niejedną rolę, zaś w zespole „Tęcza” zaśpiewała niejedną piosenkę. Ożywają wtedy wspomnienia, nieraz się rozczuli.



Pani Zofia w zespole „Retro” działała przez całe 25 lat jego istnienia. Występowała w widowiskach i kabaretach. W konkursach gawędziarskich, nie tylko lokalnych, ale również wojewódzkich i ogólnopolskich, zdobywała nagrody. Dzięki niej przez lata zapełniały się kolejne kartki kroniki Klubu Seniora i zespołu „Retro”.

Redakcja „Odgłosów Brzeszcz” życzy Pani Zofii wszystkiego najlepszego!

EP

Zaproszenie

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Brzeszczach przy ul. Mickiewicza wraz z Samorządami Osiedłowymi nr 1, nr 3 i nr 8 zapraszają mieszkańców Brzeszcz, również niezrzeszonych, w dniach 16-17 lipca na wycieczkę do Warszawy.

W programie:

I dzień: zwiedzanie Wilanowa - ogrody i dziedzińiec pałacowy, przejazd na Wolę, zwiedzanie cmentarza na Powązkach, zwiedzanie Muzeum Powstania Warszawskiego, spacer po Parku Łazienkowskim - Pałac na Wodzie (obiad, kolacja, nocleg)

II dzień: zwiedzanie z przewodnikiem Starego Miasta - zwiedzanie Zamku Królewskiego - Barbakan z 1548 r. - Rynek, mury obronne

Koszt wycieczki - 170 zł - obejmuje: przejazd autokarem, bilety wstępu, opiekę pilota/przewodnika, ubezpieczenie, obiad, kolację.

Zapisy do 14 maja przyjmowane są w każdy poniedziałek i środę od godz. 15.00 w Klubie Emerytów przy ulicy Mickiewicza (w budynku Straży Miejskiej). Wymagane: dowód osobisty, legitymacja ubezpieczeniowa. Ilość miejsc ograniczona!

... jak Filip z konopi

Rozważania na przednówku

Wiosna w samorządzie co roku rozpoczyna się od wiejskich i osiedlowych zebrań. Przynajmniej na części z nich staram się być, można tam poznać problemy i troski mieszkańców, stopień integracji społecznej oraz pewien lokalny koloryt. Są zebrania burzliwe, gdzie mówcy płomiennie artykułują swoje racje, ale są również zebrania gdzie frekwencja jest niewielka, a przybyli traktują swoją obecność bardziej jako przyzwyczajenie niż obywatelskie prawo i potrzebę. Z drugiej strony większość zgłaszanych problemów to tematy znane od lat, których rozwiązanie przekracza możliwości kompetencyjne lub finansowe samorządu gminnego. Problemy z zagrożeniem powodziowym, regulacją cieków wodnych, szkodami górniczymi nie rozwiąże czarodziejska różdżka ani zaczarowany otówek, taki już urok górniczej gminy położonej w widłach dwóch dużych rzek.

Z głosów podnoszonych na większości samorządowych zebrań warto również podkreślić kontrowersje wokół kierunków i tempa budowy kanalizacji oraz przepisów regulujących wywóz nieczystości stałych i płynnych z posesji. Każdy z nas pragnie wyższego poziomu życia, by jak mówi gminna strategia rozwoju żyć w miejskich standardach z jednoczesnym zachowaniem wiejskich walorów. Innymi słowy wygodnie, ale blisko natury. Jest jednak podstawowy problem w dążeniu do ogólnej i powszechnej szczęśliwości - to cena, którą zmuszeni jesteśmy za nią zapłacić. Gdy wracamy do tematu nieczystości to problem nie leży tylko w

świadomości ekologicznej mieszkańców czy też w przyzwyczajeniach do domowej „utylicacji” nieczystości, lecz tak naprawdę rzecz rozbija się o cenę, czyli o pieniądze. Chciałoby się za Kabaretem Starszych Panów zaśpiewać „za świństwo ko drobne, proszę pani, pani płaci grosze i za świństwo większej skali budżet panu nie nawali”. Niestety koszt usuwania z naszych posesji świństewek, czyli nieczystości jest coraz większy, do tego dochodzi wzrost podatków i opłat wszelkiego rodzaju. Pewnie można by się z rosnącymi kosztami życia pogodzić tłumacząc sobie, że prawo wymaga, innej możliwości nie ma, ktoś zapłacić musi, gdyby nie fakt, że w sąsiednich gminach życie jak gdyby tańsze. Wydaje się, że niewidzialna ręka rynku, jako regulator cen usług na rynku komunalnym, to pomysł lekko chybiony. Zamiast ekspansji nowej firm starających się pozyskać klienta, stajemy często przed koniecznością przyjęcia warunków bez możliwości faktycznego wyboru. Myślę, że warto się zastanowić, by w haśle „by żyło się lepiej”, lepiej nie znaczyło drożej.

Zdzisław Filip



Informacja

Wydział Mienia Komunalnego Urzędu Gminy w Brzeszczach informuje, że w siedzibie tutejszego Urzędu Gminy, na tablicach ogłoszeń, jak również na stronie internetowej www.brzeszcze.pl, w dniu 23 kwietnia 2008 r. został wywieszony na okres 21 dni, wykaz nieruchomości przeznaczony do zamiany.

Przedmiotem zamiany jest nieruchomość położona w Brzeszczach przy ul. Daszyńskiego, stanowiąca własność Gminy Brzeszcze, oznaczona w ewidencji budynków i gruntów prowadzonej przez Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu numerem działki pgr. 2497/67 o pow. 296 m², na nieruchomość położoną w Brzeszczach przy ul. Daszyńskiego, oznaczoną numerem działki pgr 2497/65 o pow. 112 m².

Dyżury aptek w maju

ARNIKA ul. Słowackiego 4
09.05 - 16.05

CENTRUM ul. Ofiar Oświęcimia 34
02.05 - 09.05
30.05 - 06.06

SIGMA ul. Piłsudskiego 13a
16.05 - 23.05

SYNAPSA ul. Łokietka 39
23.05 - 30.05

* dyżur nocny trwa od godz. 20.00 do 8.00 dnia następnego.

Zaproszenie

Dzień Dziecka w gminie Brzeszcze:

31maja, godz. 15.00

Dzień Dziecka na os. Paderewskiego organizowany przez Samorząd Osiedlowy nr 6 oraz Ośrodek Kultury.

01 czerwca

Dzień Dziecka w parku miejskim przy ul. Dworcowej organizowany przez Samorządy Osiedlowe nr 1 i nr 8 oraz Ośrodek Kultury.

W programie:

- 14.00 - seans filmowy dla dzieci w kinie „Wista”
- 15.30 - barwny korowód postaci bajkowych sprzed Ośrodka Kultury w Brzeszczach do parku miejskiego przy ul. Dworcowej.

- 16.00 - gry, konkursy, zabawy i wiele atrakcji dla dzieci

07 i 08 czerwca

Dzień Dziecka na os. Szymanowskiego organizowany przez Samorządy Osiedlowe nr 3, nr 4 i nr 7 oraz Ośrodek Kultury.

**GABINET DIAGNOSTYKI i LECZENIA
WAD POSTAWY DZIECI i DOROSŁYCH,
LECZENIE OSTRYCH i PRZEWLEKŁYCH
BÓLÓW KRĘGOSŁUPA**

Lek. Wojciech Kusak
Asystent Wojewódzkiego Szpitala
Chirurgii Urazowej
w Piekarach Śląskich

PODOSKOP

urządzenie diagnostyczne umożliwiający jako jedyne, **obiektywną ocenę** stopy i postawę **dziecka** oraz **dorośłego**, a następnie dobrać



odpowiednie **wkładki termoplastyczne** firmy **FORMTHOTICS**

❖ **DZIECI I MŁODZIEŻ:** m.in. Płaskostopie, skoliozy, stopa płasko-koślawą, zapalenie wyrostka piętowego, dolegliwości przedniego przedziału kolana, Halux, koślawość kolan, nawracające skręcenia stawu skokowego, koślawość stawu skokowego.

❖ **DOROSLI:** m.in.: Halux, ostroga piętowa, odciski i modzele, wrastające paznokcie, bóle w śródstopiu, złożone deformacje stopy, Nerwiak Mortona, cukrzycowa deformacja stopy, reumatoidalna deformacja stopy, zapalenie ścięgna Achillesa, nierówność kończyn, kolano koślawe, chondromalacja (z pronacją), zaburzenia trakcji rzepki, dolegliwości bólowe odcinka lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa.

KONSULTACJE W URAZACH I SCHORZENIACH UKŁADU NARZĄDU RUCHU

UWAGA SPORTOWCY*: poprawa wyników sportowych i profilaktyka kontuzji, większa szybkość ruchu, mniejsze zmęczenie kończyn, zmniejszenie podatności na pojawianie się zespołów przeciążeniowych-m.in. **piłkarze, hokeiści, lekkoatleci, siatkarze...**

TERAZ DLA AKTYWNIŻYJĄCYCH AMATORÓW I PROFESJONALISTÓW

*Obecnie prawie każdy zawodnik profesjonalnie uprawiający sport jest zaopatrzony w takie wkładki (m.in. słynna sprawa niewyjaśnionych skurczów u Mariusza Wlazłego - problem został rozwiązany przy pomocy tych wkładek)

**Wszystkie dodatkowe informacje na stronie:
www.orto-med-sport.pl**

VERTETRAC I CERVICO: to nowoczesny, unikalny w skali światowej przyrząd do bezpiecznej, wykonywanej **nawet w domu pacjenta**, trakcji odcinka lędźwiowego lub szyjnego kręgosłupa - **ZASTOSOWANIE W STANACH OSTRYCH i PRZEWLEKŁYCH:** rwa kulszowa (dyskopatia, „postrzał”), rwa ramienna, inne bóle kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego, leczeniu skolioz.



KINESIOTAPING SPORTOWY i LECZNICZY



! NIE TYLKO DLA SPORTOWCÓW !

GABINET CZYNNY: PON-PT od 17:00 (RÓWNIEŻ WIZYTY DOMOWE po uzgodnieniu) Oświęcim ul. Garbarska 1 pok.110 (w budynku Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego-Zasole), Rejestracja Tel. 0-505-70-90-68 codziennie od 16:30

**!!! „BIAŁA SOBOTA” W DNIU 10 i 17 MAJ !!!
DARMOWA DIAGNOSTYKA I KONSULTACJE**

**LEKARZ PEDIATRA
ADAM KUCHARSKI**
wizyty domowe

**tel. 032 737 42 81
kom. 696 017 894**

Velo Serwis
Naprawa rowerów



- Profesjonalna i miła obsługa
- Naprawy bieżące
- Sezonowe przeglądy i konserwacje
- Konkurencyjne ceny



32-620 Brzeszcze
Ul. Kręta 8
(okółce byłego POM-u)
Tel. 0 668-738-777

Kancelaria Radcy Prawnego

Józef Juras

Jawiszowice, ul. Przeczna 16

Czynne:
Poniedziałek: godz. 18.00 - 20.00
Środa: godz. 16.00 - 18.00
lub w umówionym terminie
Tel. 603-959-032



SERWIS OGUMIENIA
WYMIANA OPONY Z WYWAŻENIEM - 8 ZŁ



- SPRZEDAŻ OPON NOWYCH I UŻYWANYCH (import z Niemiec)
- PIASKOWANIE I MALOWANIE FELG

tel. 608 825 816

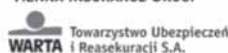
CZYNNE
Pon - Pt: 9.00-17.00
Sob: 8.00 - 14.00

•WYNAJEM LIMUZYN (www.limuzynymargo.pl)

**NA TERENIE STADIONU
LKS PASJONAT DANKOWICE**

skand
FINANSE - UBEZPIECZENIA
www.skand.com.pl

32-620 Brzeszcze "BERGERÓWKA"
ul. Ofiar Oświęcimia 44
tel./fax: 032-211 00 60
604 566 188, 506 099 732, 503432979
e-mail: biuro@skand.com.pl



najtańsze ubezpieczenia



największy wybór funduszy inwestycyjnych

50 000 zł dzięki zmianie kredytu ?

Wzięłeś kredyt mieszkaniowy **kilka lat temu** ?
Męczy Cię wysoka rata lub długi okres spłacania kredytu ?

U nas **bezpłatnie*** pomożemy Ci przenieść go do innego banku.

Zachowując te same raty, otrzymasz nawet 50 000 zł na cel mieszkaniowy

Dodatkowo bezpłatnie otrzymasz ubezpieczenie nieruchomości i nie zapłacisz za jej wycene

* bez prowizji bankowej

u nas można tylko zyskać

Kominki Kraj & Styl

Z piaskowca, marmuru, granitu, kafli, płyty i cegły.

Wkłady: elektryczne, z płaszczem wodnym i powietrznym, rozprowadzanie ciepłego powietrza, doradztwo na miejscu, wzory wybrane oraz indywidualne (projekt gratis)

Szybko, solidnie,
za rozsądną cenę!

kom. 0 601 478 935

(0 32) 210 93 10 po 16.00

(0 33) 843 15 35

NYCZ

Dealer firmy:

VIKING STIHL

PROMOCJA
WIOSENNA



**SPRZEDAŻ SERWIS CZĘŚCI
PILARKI, KOSY SPALINOWE
MYJKI CIŚNIENIOWE
KOSIARKI**

Oświęcim ul. Zaborska 34
tel: 033 842-21-21
Czechowice - Dz ul. Niepodległości 13
tel: 032 738-56-06
Bielsko - Biała ul. Katowicka 19
tel: 033 816-12-59
Stara Wieś ul. Starowiejskich 20
tel: 033 845 68-39

www.nycz.net.pl

MASAŻ LECZNICZY

- **klasyczny**
- **segmentarny**
- **izometryczny**
- **sportowy**
- **drenaż limfatyczny**

Piotr Kuczmierczyk
specjalista masażu leczniczego
tel. 605 263 834

Dojazd do pacjenta

Sklep Zoologiczny "NEMO"

os. Paderewskiego 12, obok banku (Skok Piast)
tel. 880-003-672

Serdecznie zapraszamy na drobne zakupy. W naszej ofercie znajdują Państwo:

- rybki ozdobne, krewetki, kraby, raki, żabki
- króliki, świnki, chomiki, szczury, myszki
- gekony, kameleony, legwany, węże, pająki, żółwie
- szynszyle, koszatniczki
- ptaki
- karmy dla psów, kotów, ptaków - paczki oraz na wagę
- akwarystyka
- witaminy i suplementy pokarmowe
- oraz kącik wędkarski

W sprzedaży produkty renomowanych i znanych firm: VITAKRAFT, VITAPOL, DAKO-ART, HILTON, PES, BEPHAR, DR. SEIDLA, MACED, CERTECH, BENEK, PINIO, CHAPPY, PURINA, ROYAL CANIN, TROPICAL, SERA, ZOOLEK, RESSUN, FILTUŚ, MEGAN, TRXI, PUSZEK, FAUNA&FLORA.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY! DLA STAŁYCH KLIENTÓW STAŁE RABATY!

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „ZASOLE” zaprasza do korzystania ze swoich usług. Porady lekarskie udzielane są bezpłatnie w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

• Poradnia Ogólna dla Dorosłych:

- lek. Marta Wojdyto - specjalista chorób płuc
- lek. med. Dariusz Klimek - specjalista chorób wewnętrznych, specjalista medycyny pracy
- dr n. med. Urszula Łatka - lekarz chorób wewnętrznych

• Poradnia dla Dzieci:

- lek. med. pediatra Barbara Hodur
- lek. med. pediatra Adam Kucharski

Poradnia realizuje program obowiązkowych szczepień dzieci. Lekarze specjaliści pracujący w przychodni to: dr n. med. Urszula Łatka - specjalista reumatolog. Już wkrótce w przychodni rozpoczną pracę specjaliści: okulista, neurolog, diabetolog.

NZOZ „Zasole” wykonuje:

- pełny zakres badań analitycznych krwi i moczu
- badania EKG
- pełny zakres badań ultrasonograficznych (USG): tarczycy, węzłów chłonnych, ślinianek, gruczołów sutkowych, narządów jamy brzusznej, prostaty przez powłoki brzuszne, stawów kolanowych, łokciowych, ręki, stopy, mięśni.

NZOZ „Zasole” zaprasza wszystkich zainteresowanych do uczestnictwa w programie „Profilaktyka chorób tarczycy”. Program obejmuje: badania lekarskie, badania ultrasonograficzne, w razie konieczności dodatkowe specjalistyczne badania laboratoryjne.

Informacje: tel. 032 210 92 77

GIMNAZJALISTO !

Zaplanuj już dzisiaj swoją karierę zawodową



Dynamiczny rozwój branży kolejowej w Polsce sprawił, że osoby posiadające uprawnienia do wykonywania zawodów kolejowych są obecnie poszukiwane i wysoko cenione.

Wychodząc naprzeciw sytuacji na rynku pracy **Nadwiślański Zakład Transportu Kolejowego sp. z o.o.** i firma **M'Soft sp. z o.o.** wspólnie z **Zespołem Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Woli** uruchamiają w ramach Zasadniczej Szkoły Zawodowej klasę kształcącą w atrakcyjnych i dobrze płatnych zawodach: **manewrowego i pomocnika maszynisty.**

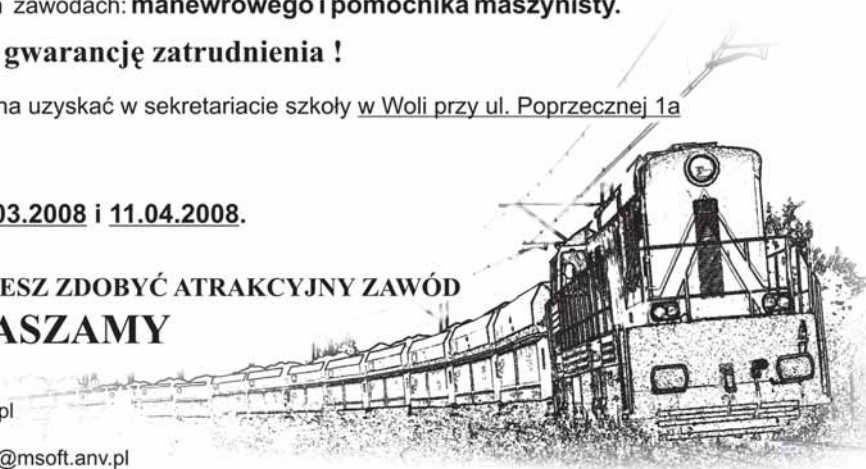
Absolwentom dajemy gwarancję zatrudnienia !

Szczegółowe informacje na temat projektu można uzyskać w sekretariacie szkoły w Woli przy ul. Poprzecznej 1a lub pod numerem telefonu **(032) 211-80-33.**

Chcesz z bliska przyjrzeć się pracy na kolei?
Zapraszamy do ZSZiO na **dni otwarte 13.03.2008 i 11.04.2008.**

**JESTEŚ MŁODY, AMBITNY, CHCESZ ZDOBYĆ ATRAKCYJNY ZAWÓD
ZAPRASZAMY**

NZTK sp. z o.o. 43-225 Wola, ul. Przemysłowa 6,
tel. (032) 449-14-50, www.nztk.pl, e-mail: nztk@nztk.pl
M'Soft sp. z o.o. 43-225 Wola, ul. Przemysłowa 6,
tel. (032) 449-14-32, www.msoft.anv.pl, e-mail: msoft@msoft.anv.pl



Absolwentów liceum i technikum zapraszamy do **POLICEALNEJ SZKOŁY DLA DOROSŁYCH** kształcącej w dobrze płatnych zawodach **manewrowego i pomocnika maszynisty.** Szczegółowe informacje można uzyskać w sekretariacie **ZSZiO** w Woli przy ul. Poprzecznej 1a lub pod numerem telefonu **(032) 211-80-33.**

Absolwentom dajemy gwarancję zatrudnienia !



NZOZ STOMATOLOGIA
Wojciechowscy s.c.

Lek.med.lek.stom. Anna i Jacek Wojciechowscy

- PROFILAKTYKA PRÓCHNICY
- LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI
IMPLANTY
- PROTETYKA
KORONY
MOSTY
PROTEZY BEZ KLAMROWE
LICÓWKI
- LECZENIE PARADONTOZY
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA
WYBIELANIE
KOREKTA KSZTAŁTU ZĘBÓW
- RTG



poniedziałek - 16.00-18.00
wtorek
środa - 9.00-19.00
piątek

czwartek 9.00 - 11.00

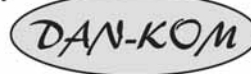
Brzeszcze ul. Mickiewicza 7
tel. 032/ 737 08 21 rejestracja po 16.00

TELEFONY KOMÓRKOWE

SKUP • SPRZEDAŻ • ZAMIANA

Rok. zał. 2002

JUŻ OTWARTE!



Jawiszowice, os. Paderewskiego 18
I PIĘTRO (obok solarium)
TEL. 515 890 090, 504 517 027

- telefony nowe bez blokad simlock z gwarancją 12-24 miesiące
- telefony używane z gwarancją 3-24 miesiące
- SIMLOCK NA POCZEKANIU
- wszystkie wiodące telefony
- SERWIS GWARANCYJNY
- SERWIS POGWARANCYJNY
- możliwość wykonywania napraw na miejscu w bardzo krótkim czasie
- BATERIE I ŁADOWARKI DO WSZYSTKICH RODZAJÓW TELEFONÓW



Zapraszamy również do naszych punktów:
- Kęty, ul. Różana 4
- Kęty, ul. Kościuszki 3

pożyczka na słowo

Oświadczam,
że zarabiam



Brzeszcze-Jawiszowice
os. Paderewskiego 18
Pasaż "Na Wschodzie"
tel. 032/ 212 11 99

Pon - Pt od godz. 9.00 do godz. 16.30



pożyczka

już od

6,5%*

- bez zaświadczenia o zarobkach
- do 36 tys. zł bez poręczyciela
- bez opłat za wcześniejszą spłatę pożyczki
- 3 miesiące karencji w spłacie rat
- możliwość modyfikowania wysokości rat

*RRSP dla kwoty 20 tys. zł, na okres 12 m-cy, przy maksymalnych obniżkach dla stałych klientów wynosi 17,48%

Brzeszcze-Jawiszowice
os. Paderewskiego 18
Pasaż "Na Wschodzie"
tel. 032/ 212 11 99

Pon - Pt od godz. 9.00 do godz. 16.30



Profesjonalne Studio Fryzur
Ewelina Wandor
Brzeszcze, ul. Bór 74

Czynne :
• od poniedziałku do piątku
• od godz. 15.00 do 20.00
• sobota na zapisy

Pracujemy na kosmetykach
renomowanych firm: WELLA, L'OREAL
oraz nowej marce ELGON

WALDI

tel: 737 07 85 (wieczorem)
kom. 0 606 98 50 73

- sprzedaż drewna kominkowego (dowóz gratis)
- brukarstwo - kompleksowo
- podłączanie do kanalizacji
- przywóz węgla na talony

PPUH "Waldi"
Jawiszowice, ul. Piaski 29

MONTAŻ ANTEN RTV-SAT CYFRA+, POLSAT KONSERWACJA CYFROWE TUNERY SATELITARNE Nowe Budowy - INSTALACJE

Jan Nycz
tel. (033) 8107-022,
tel. kom. 0604-836-409

DOJAZD GRATIS

ZAKŁAD TELEWIZYJNY inż. Piotr Pajkert

wykonuje na terenie od Brzeszcz do Czechowic
naprawy domowe wszystkich typów:

tel. 215-39-14,
kom. 0-603-877-520

- telewizorów
 - tunerów satelitarnych
 - monitorów komputerowych oraz przestrojeń fonii
- * dojazd 10,00 zł.

Zakład mieści się w Czechowicach-Dziedzicach przy
ul. Klasztornej 24/22

www.tvnaprawy.prv.pl

Sukcesy sekcji wspinaczkowej

Zakończył się czas wzmożonej rywalizacji sekcji wspinaczkowej UKS Brzeszcze w ogólnopolskich zawodach o „Puchar Czterech Ścianek”. Od 6 stycznia do 6 kwietnia rozgrywano zawody na czterech obiektach (Brzeszcze, Bielsko-Biała, Jastrzębie, Pawłowice).

Odmienność każdej ze ścian wymagała wszechstronnego przygotowania wspinaczkowego w różnych formacjach wspinaczkowych. Zawody były przeprowadzone na pionach po małych chwytach oraz po mocno przewieszonych



ścianach, przechodzących w dach, gdzie chwytły były duże, a wspinanie wymagało olbrzymiej siły. Nasi reprezentanci startowali na wszystkich zawodach, godnie reprezentując naszą gminę. W klasyfikacji generalnej dziewcząt Małgorzata Szymańska zajęła I m. (wygrała wszystkie cztery edycje). Patrycja Szałaśny zakończyła cykl zawodów na V m., Paulina Dubiel na VIII m., a Maria Szymańska na II m. Na dalszych miejscach sklasyfikowano Justynę Dubiel i Karolinę Łukasik. W klasyfikacji chłopców Szymon Jakubowski zajął I m. (wygrał dwie edycje), a Łukasz Boszkiewicz - IX m. W środku stawki uplasowali się Michał Sanak i Patryk Senkowski.

19 kwietnia w Strzegomiu odbyły się Mistrzostwa Dolnego Śląska dla dzieci we wspinaniu sportowym. Na tych zawodach nasza skromna ekipa zaznaczyła znacząco swoją obecność zdobywając tytuły: Mistrza Dolnego Śląska - Małgorzata Szymańska (kategoria 12-13 lat), Wicemistrza Dolnego Śląska - Patrycja Szałaśny (kategoria 12-13 lat), Wicemistrza Dolnego Śląska - Maria Szymańska (ka-

tegoria 14-15 lat). Patrycja Szałaśny trenuje dopiero pół roku, a już przebojowo wchodzi w czołówkę wspinaczy swojej kategorii.

Część naszej sekcji wspinaczkowej po raz drugi wyjechała na obóz sportowy. Wydawało się, że przełom marca i kwietnia będzie gwarantować dobrą pogodę na wspinanie w słonecznej Italii. Stwarzało to nadzieję na owocne treningi w okolicach Asyżu. Niestety górski klimat tych okolic dał o sobie znać i po dwóch dniach słonecznej aury przyszło przenikliwe ochłodzenie i nieustająca ulewa. Taki schemat pogody utrwał się do końca wyjazdu, z chwilowymi tylko wyjątkami - bądź to „okienkami” w chmurach, bądź opadami śniegu w wyższych partiach okolicznych wzgórz.

Pomimo fatalnej aury udało się znaleźć kilka dróg suchych lub częściowo suchych, po których można było się wspiąć. Dzięki temu Marysia i Małgosia Szymańskie rozprawiły się z mocno przewieszoną Mago 89 7a+ RP. Małgosia zrobiła tę drogę w deszczu. Natomiast Szymon Jakubowski wyrównał zeszłoroczne porachunki, pokonując Birda 8a RP oraz szybko uporał się z Missingiem 8a Rp przy zaledwie sześciostopniowej temperaturze. W przeddzień wyjazdu udało mu się także przejść Chalemau 8a+ RP.

Wyjazd odbył się dzięki dofinansowaniu przez firmę „Everest”, stację paliw Lotos z Brzeszcz oraz wsparciu dyrekcji SP 1. Brzeszczańska sekcja wspinaczkowa UKS może rozwijać się dzięki sponsorom. Sprzęt wspinaczkowy jest bardzo drogi. Za okazane wsparcie dziękujemy głównemu darczyńcy panu Piotrowi Zajacowi. Dziękujemy również serdecznie naszym sponsorom: firmie „TP-Dom” p. Zofii Tomulik, p. Kazimierzowi Sajewiczowi, przedsiębiorstwu „Cement”, firmie „Mining Service”, p. Tomaszowi Narasowi oraz dyrektorowi Ośrodka Kultury p. Małgorzacie Wójcik.

Opiekunowie

Zapasy to nie balet

Artur Kindrat, 17-letni mieszkaniec os. Paderewskiego w marcu został wicemistrzem Polski kadetów w zapasach w stylu wolnym. To jego największy sukces w trwającej 4 lata zapaśniczej karierze.

Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Kadetów odbywały się 7 i 8 marca w Rudniku k. Raciborza.



Artur Kindrat na drugim stopniu podium.

Artur Kindrat wywalczył srebrny medal w kategorii do 100 kg. W drodze do finału pokonał trzech rywali, w tym ubiegłoroczny mistrz Polski. Przed młodym zapaśnikiem z Brzeszcz otworzyła się droga do reprezentacji Polski.

- Wszystko zależy od tego, jak zawalczę na Olimpiadzie Młodzieży w zapasach, która odbędzie się pod koniec kwietnia - mówi Artur Kindrat. - To najważniejsza impreza dla kadetów. Niedługo po niej

odbywają się mistrzostwa Europy. Najlepsi zawodnicy z olimpiady młodzieży otrzymają powołania do kadry.

Artur zapasy trenuje od 4 lat w GKS-ie Piast Wola. Jego trenerami są Paweł Ciemierz oraz Witold Biskup, były reprezentant Polski. Do uprawiania tej dyscypliny sportu namówił go tata - Krzysztof, który do lat 80. z powodzeniem uprawiał zapasy w Slavii Ruda Śląska.

- Pewnego dnia tata zapytał mnie czy nie chciałbym spróbować sił w zapasach - pomyślałem cze-

mu nie - mówi Artur. - Zapasy to nie balet. Po treningach wracam do domu mocno poobijany. Ostatnio boleśnie obeerwałem po zębach, ale póki zdrowie mi pozwoli, będę trenował zapasy. Chciałbym kiedyś wystąpić na igrzyskach olimpijskich. Wzoruję się na Michale Małkiewicz, reprezentancie Polski oraz na Marku

Garmulewicz, byłym olimpijczyku, który obecnie jest trenerem reprezentacji Polski seniorów w zapasach w stylu wolnym.

Artur Kindrat trenuje codziennie po trzy godziny. W soboty, by polepszyć kondycję, biega po Brzeszczach. Pomimo tego znajduje czas na naukę. Jest uczniem I klasy technikum w Powiatowym Zespole nr 3 Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Oświęcimiu.

JaBi

Według starej greckiej legendy młody chłopiec chciał być sprawny i silny, więc spytał dziadka w jaki sposób to osiągnąć. Dziadek przekazał mu bardzo proste ćwiczenie. Miał on codziennie przychodzić do stajni i podnosić dopiero co narodzonego bawoła, robić to po kilka razy dziennie. Mijały lata, chłopiec rósł i bawół rósł, aż z chłopca stał się silny i sprawny młodzieniec, a z bawoła dorodny samiec. Tak właśnie powstała legenda o Kretonie z Milo, zwycięzcy starożytnych igrzysk olimpijskich w zapasach.

Ta dyscyplina sportu była przedstawiana już 5 tys. lat temu na naściennych malowidłach egipskich. Zapasy to sport walki polegający na rzutach, przerzutach i różnych kombinacjach, pozwalających położyć przeciwnika na topatki. Rozróżniamy dwa rodzaje zapasów: zapasy w stylu wol-

nym, które są popularne w Ameryce, a także w krajach azjatyckich, pozwalające na chwyt od stóp do głowy oraz zapasy w stylu klasycznym, pozwalające na wykonywanie chwytów od pasa w górę. Klasyk najbardziej popularny jest w Europie.

Polska miała wielu wybitnych zawodników, choćby Adama Sandurskiego, zwanego olbrzymem z Rzeszowa, wicemistrza olimpijskiego, Andrzeja Wrońskiego, dwukrotnego mistrza olimpijskiego z Seulu i Atlanty, no i chyba najbardziej znanego Andrzeja Suprona, wicemistrza olimpijskiego, sześciokrotnego medalistę mistrzostw świata i siedmiokrotnego medalistę mistrzostw Europy. Trudno też nie wspomnieć obecnego trenera kadry narodowej zapaśników w stylu wolnym - Marka Garmulewicza, czterokrotnego uczestnika igrzysk olimpijskich, medalistę mistrzostw świata.

Huśtawka nastrojów

W kratkę gra Górnik Brzeszcze na wiosnę w V lidze krakowsko-wadowickiej. Mecze zwycięskie przeplata porażkami.

Po słabym meczu i porażce na własnym boisku z Tramwajem Kraków - 0:2, Górnik odniósł na wyjeździe zwycięstwo z wyżej notowanym Garbarzem Zembrzyce - 2:1. Później była kolejna wygrana - 3:1 z Wróblowianką, porażka z Orłem Piaski Wielkie - 0:2 oraz remis 1:1 z KS Olkusz. W 22. kolejce sezonu Górnik po zaciętej walce uległ na boisku liderujących Mogilan - 1:2.



Napastnik Krzysztof Drebszok w kilku spotkaniach pokazał się z dobrej strony.

Mimo tej huśtawki nastrojów piłkarze z Brzeszcz ciągle zachowują pozycję w górnej połowie tabeli. Po 22 kolejkach Górnik zgromadził na koncie 33 punkty i zajmuje siódme miejsce.

- Nie uważam, by nasza forma był nierówna - mówi Jan Laburda, trener Górnika Brzeszcze. - Po siedmiu wiosennych kolejkach zgromadziliśmy 10 punktów, a pamiętajmy, że na jesieni po tylu samo meczach mieliśmy ich tylko cztery. Odrobiliśmy straty do zespołów, które były przed nami i czołówka tabeli bardziej się wyrównała. W ogóle - co pokazują wyniki - na wiosnę w tej lidze każdy może wygrać z każdym. Drużyny z dolnych rejonów tabeli urywają punkty wyżej notowanym zespołom. Prawdę o naszej formie najbardziej pokazał mecz z Olkuszem. Może nie było to porywające dla kibiców spotkanie, ale graliśmy solidnie i konsekwentnie. Właśnie tego oczekują od piłkarzy.

Po pierwszej części rundy wiosennej na wyróżnienie zasługuje dzielący piłki w środku pola Mirosław Madeja oraz bramkarz Marcin Soldak, który niejednokrotnie wychodził obronną ręką z wydawałoby się beznadziejnych sytuacji. Do drużyny dołączył ostatecznie Paweł Sporysz, który nie grał w pierwszych meczach rundy i nawet zamierzał zrezygnować z gry z powodu obowiązków zawodowych.

JaBi

Powrót Niemca

Zaledwie przez trzy kolejki w rundzie wiosennej Jarosław Chowaniec prowadził LKS Skidziń. Po przegranym meczu z Unią Oświęcim zarząd klubu podjął decyzję o zwolnieniu Chowańca. Jego następcą został Grzegorz Niemiec.

- Trenera Chowańca zwolniliśmy ze względu na wyniki. To jedyny powód, a pojawiających się plotek nie będę komentował. Drużyna, która chce awansować nie może tracić pięciu goli w dwóch meczach - wyjaśnia decyzję zarządu Mariusz Morończyk, prezes LKS Skidziń.

Skidzinianie rozpoczęli rundę wiosenną oświęcimskiej A-klasy od pewnego zwycięstwa 3:0 w derbowym meczu z Przecieszynem. Później równie przekonująco, choć na początku meczu stracili dwie bramki, pokonali Sygnał Włosienica - 5:2. I w końcu przyszedł wyjazdowy mecz z liderem Unią Oświęcim, zakończony porażką 1:3.

- W meczu z Unią trener Chowaniec źle zesatawił linię obrony, a właśnie od tej formacji zaczyna się układanie drużyny - mówi Mariusz Morończyk. - To ten błąd zdecydował o naszej porażce w Oświęcimiu.

W kolejnym meczu derbowym, już pod wodzą Grzegorza Niemca, Skidziń nie sprostał u siebie Jawiszowicom. Mecz zakończył się bezbramkowym remisem. Lepiej było w Zatorze, gdzie skidzinianie pokonali Zatorzankę - 2:1. Z kolei w 19. kolejce odnieśli ważne zwycięstwo w Chełmku - 3:0. Po 19 kolejkach LKS



Konstruowanie gry w drużynie ze Skidzinia w dużej mierze zależy od Marka Lekkiego.

Skidziń zajmuje trzecią pozycję w tabeli, gromadząc jak dotąd 41 punktów. Do prowadzącej Unii Oświęcim traci 4 punkty.

Grzegorz Niemiec wrócił do Skidzinia po trzech latach przerwy. To on awansował ze Skidzinem do A-klasy. Później prowadził LKS Piotrowice, LKS Jawiszowice i Górnika Brzeszcze.

- Zwolnienie trenera Niemca - a była to przede wszystkim moja decyzja - było błędem. Teraz postanowiliśmy ten błąd naprawić - mówi Mariusz Morończyk. - Tym bardziej to cenny powrót, że Grzegorz Niemiec w międzyczasie podniósł zawodowe kwalifikacje i jest już trenerem II klasy.

JaBi

Brak napastników i plaga kontuzji

Zupełnie przyzwocie na wiosnę w A-klasie radzi sobie LKS Jawiszowice. Zawodźci natomiast LKS Przecieszyn.

Jawiszowianie rozpoczęli rundę wiosenną od zwycięstwa nad Sygnałem Włosienica - 3:1. W następnych kolejkach były dwie nieznaczne porażki z wyżej notowanymi przeciwnikami: 0:1 z Unią Oświęcim i 1:2 z Zatorzanką Zator. Z dobrej strony piłkarze z Jawiszowic pokazali się w derbach ze Skidzinem. W pierwszej połowie to skidzinianie dominowali na boisku, kilka razy dochodzili do sytuacji strzeleckich, ale znakomicie w bramce Jawiszowic spisywał się Paweł Jończyk. W drugiej połowie to jawiszowianie stworzyli groźniejsze sytuacje i byli bliżsi zdobycia bramki. Dobrą formę z meczu ze Skidzinem potwierdzili w meczu z Chełmkiem, pokonując czołową drużynę A-klasy 1:0. W 19. kolejce Jawiszowice zremisowały 1:1 na boisku w Bulowicach i zajmują 9. miejsce w tabeli z 20 punktami na koncie.

- Poprawiliśmy grę w obronie i tracimy mało bramek, powrót Wojtka Włodarczyka ma tu duże znaczenie - mówi Jan Sporysz, trener LKS Jawiszowice. - W środku pola też jest nieźle, ale z przodu niestety nie możemy się wstrzelić. Brakuje mi w kadrze napastników, a jedyny nominalny napastnik Ariel Wojas ma zaległości treningowe.

Słabo jak dotąd spisuje się LKS Przecieszyn. Poza zwycięstwem z Bulowicami 1:0 przecieszynianie doznali wysokich porażek: 0:3 ze Skidzinem, 0:2 z Chełmkiem, 1:6 z Sołą Oświęcim oraz 1:5 ze Strumieniem Polanka Wielka. W 19. kolejce zdołali wywieźć punkt z Zaborza, remisując z tamtejszą Zaborzanką 1:1. Z 12 punktami na koncie zajmują obecnie 13. miejsce w tabeli A-klasy. Po dokonanych w przerwie zimowej wzmocnieniach wiosną miało być znacznie lepiej.

- Dopadła nas plaga kontuzji i nie mogłem korzystać z pięciu podstawowych piłkarzy - mówi Ryszard Włodarczyk, trener LKS Przecieszyn. - Poza tym o naszych wysokich porażkach decydowały proste błędy bramkarza. Ale w meczu z Zaborzanką już było lepiej. Powoli do gry wracają kontuzjowani piłkarze, jak choćby obrońca Bartek Teper.

jack



Grupa "Charytatywni"

przy Gimnazjum nr 2 w Brzeszczach

*"Nigdy nie jesteśmy tak biedni,
aby nie stać nas było
na udzielenie pomocy bliźniemu"*

Kontakt:
charytatywni@wp.pl
www.charytatywni.yoyo.pl
GG: 6124161

RIONI.PL Sponsor reklamy



Przychodnia wetrynaryjna **FELIS**

Brzeszcze
ul. Mickiewicza 8
/obok Ośrodka Kultury/

lek. wet. Damian Korczyk
tel.: 0 602 128 313

Leczenie i profilaktyka chorób
zwierząt domowych i gospodarskich

godziny otwarcia:
pn. - pt.:
16.00 - 19.00
sobota:
9.00 - 12.00

Leczymy z pasją

32-620 Brzeszcze ul. Mickiewicza 2

MOBIS

COMPUTERS

komputery • aparaty cyfrowe
akcesoria • drukarki • notebooki
CB radia • kasy fiskalne • monitory LCD
profesjonalny serwis

Promocje komunijne!

PN-PT od 9:00 do 17:00
sobota: od 9:00 do 13:00

www.mobis.in.pl

SKLEP: (032) 737 28 38
SERWIS/FAX: (032) 737 38 52



SKLEP: (032) 737 06 13

zestawy do samodzielnego montażu
wtyczki • złączki • przewody • kable
bezpieczniki • kondensatory • głośniki
alarmy samochodowe • diody LED
stacje lutownicze • zasilacze • baterie

32-620 Brzeszcze ul. Piłsudskiego 11a
ELEKTRONIK

MATERIAŁY BUDOWLANE

WALIGÓRA W

Zakład Usług Transportowo-Rolniczych
Wojciech Waligóra
Skidziń ul. Wypoczynkowa 38

dystrybutor firm:

Wienerberger
POROTHERM KORAMIC

Libet
Królewska Kostka Brukowa

BIEGONICE **WAVIT** dla domu **BRAAS** POLSKA

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE !

JUPEK WITAJ W DOMU **UNIBET** **ISOVER** **Roben** CERAMIKA BUDOWLANA

TRANSPORT - ROZŁADUNEK - KORZYSTNE RABATY

tel. 032 / 21 11 838
tel.kom.0602-33-87-21